

»Komfort«

w Jaskini Mroźnej

W zimie -

pierwsze wycieczki

Prowadzone przez PTT-K od kilku lat prace nad udostępnieniem dla ruchu turystycznego Jaskini Mroźnej w Tatrach dobiegają już końca. W jaskini wybudowano wygodne ścieżki, usunięto ze stropów groźące upadkiem głazy oraz zainstalowano oświetlenie elektryczne.

Po ustawieniu agregatów w zamaskowanym bunkrze, ukryte w załomach skalnych reflektory ukazały w całej krasie piękno tatrzańskich jaskiń. Obfituje ona w ciekawe formy erozyjne, wytworzone przez wody podziemne oraz w rzadkie po polskiej stronie Tatr nacieki.

Przypuszcza się, że przewodnicy tatrzańscy poprowadzą pierwsze wycieczki do pięknej jaskini już w nadchodzącym sezonie zimowym.

Plenum ZG ZPP

Dziś rano rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady VI Plenum Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich.

Podstawę do dyskusji stanowił referat omawiający zadania prawników na tle aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju oraz zadania organizacyjne, wygłoszony przez prezesa ZG ZPP prof. dr J. Jodłowskiego.

Poza dyskusją, porządek obrad plenum przewiduje m. in. podjęcie uchwały w sprawie terminu zwołania V zjazdu ZPP oraz omówienie spraw organizacyjnych.

W Igarce -

gdzie dzień trwa

zaledwie 5-6 godzin

Dziennikarze zagraniczni akredytowani w Moskwie - lecą samolotem „IL-14“ na Biegun Północny

Korespondent PAP, red. Maj-tczak donosi z Igarki, w drodze na Biegun Północny.

Igarka - 17-tysięczne miasto, leżące nad rzeką Jenisej na Syberii Wschodniej - powitała grupę dziennikarzy zagranicznych, akredytowanych w Moskwie i udających się z „wycieczką turystyczną“ do radzieckich stacji arktycznych - 25-stopniowym mrozem.

Miasto Igarka zostało zbudowane w 1929 r., dosłownie na lodzie. Dzień w Igarce trwa zaledwie 5-6 godzin, po czym zapadają ciemności.

Grupa dziennikarzy została bardzo serdecznie powitana przez ludność Igarki.

Następny etap podróży - to wyspa Dickson. Przedtem wylądujemy jeszcze na Przylądku Kamiennym, gdzie wszystkie samoloty lecące na Biegun Północny zaopatrują się w paliwo. Przylądek zamieszkuje 83 osoby.

Z wyspy Dickson „IL-14“, którym lecimy, weźmie kurs na radziecką stację polarną dryfującą na krze lodowej „Biegun Północny - 7“.

Nowy cennik towarów sprzedawanych przez Bank PKO

Od 15 bm. wchodzi w życie nowy cennik towarów sprzedawanych za obce waluty przez Bank „Polska Kasa Opieki“.

Ceny, w zasadzie nie ulegają większym zmianom, natomiast cennik zawiera kilkadziesiąt nowych pozycji, zwłaszcza w dziale tekstylnym i farmaceutycznym.

Dział tekstylny jest bardzo bogaty - zawiera 72 gatunki welen na damskie i męskie płaszcze oraz ubrania; jersey na kostiumy i suknie można nabyć w 25 kolorach.

Dział lekarstw obejmuje ok. 400 pozycji - w tym znajduje się 180 nowych lekarstw wprowadzonych do sprzedaży. Medykamenty, według katalogowego cennika będą sprzedawane od 1 grudnia br.

Cena 50 gr

Nakład: 106754

echo KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 266

Kraków, sobota 15, niedziela 16 listopada 1958

Wytyczne rozwoju gospodarki Związku Radzieckiego otwierają nową epokę przed radzieckim społeczeństwem

W dniu wczorajszym na terenie całego Związku Radzieckiego setki tysięcy robotników i kolchoźników wzięły udział w wiecach poświęconych omówieniu opublikowanych wczoraj tez zawartych w referacie N. S. Chruszczowa na XXI Zjazd KPZR dotyczących rozwoju gospodarczego ZSRR w latach 1959-1965.

Przemawiający na wiecach podkreślali, że podane w referacie cyfry i wytyczne rozwoju gospodarki Związku Radzieckiego otwierają przed narodem radzieckim nową epokę i stwarzają możliwości przejęcia społeczeństwa radzieckiego z socjalizmu do komunizmu.

Mówcy stwierdzali również, iż wytyczne te są całkowicie realne i gwarantują ich terminowe wykonanie, a nawet przekroczenie. Uczestnicy wieców i zebrań jednomyślnie popierali w uchwalonych rezolucjach opublikowane tezy i

zapewniali o aktywnym udziale w ich realizacji.

Cała prasa światowa poświęca dziś wiele miejsca opublikowanym przez premiera Chruszczowa tezom w sprawie rozwoju gospodarczego ZSRR i podkreśla całkowitą ich realność.

W całym świecie notuje się wzrost zachorowań na żółtaczkę zakaźną

Jak informuje resort zdrowia, w ciągu ostatnich kilku miesięcy w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. notuje się znaczny wzrost liczby zachorowań na nagminne zapalenie wątroby (żółtaczkę zakaźną).

Choroba ta najczęściej atakuje dzieci i młodzież.

Celem zapobieżenia nowym zachorowaniom, konieczne jest bardziej surowe przestrzeganie zasad higieny osobistej, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci i młodzież. U dzieci, które zetknęły się z osobami dotkniętymi nagminnym zapaleniem wątroby, skutecznie przeciwdziała zachorowaniu stosowanie gamma - globuliny. W lek ten w dostatecznych ilościach zaopatrzone są stacje sanitarno-epidemiologiczne.

Zmarła żebraczka pozostawiła milionową fortunę

PARYŻ.

Od wielu lat na stacji metra w paryskiej dzielnicy Belleville można było codziennie widzieć starą żebraczkę, która prosiła przechodniów o wsparcie.

Przed kilkoma tygodniami staruszka zniknęła ze swego „posterunku“. Kiedy policja otworzyła wczoraj drzwi izdebki, w której mieszkała, 79-letnia staruszka Eugenia Tiercz już nie żyła.

W puszkach po konserwach i pod materacem, na którym leżała, policjanci znaleźli 1.052.000 franków w banknotach i 43.750 franków w monetach.

Przypominamy...

...że dzisiaj, w sobotę 15. XI, o godzinie 19 w sali JACHT-KLUBU LPZ w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 26 odbędzie się uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu „Echa“ i LPZ pn., „Czy znasz dzieje polskiego oręza“.

W imprezie tej wystąpi również zespół artystyczny Spółdzielni Pracy „Gromada“, po czym odbędzie się wieczorek taneczny.

Bilety wstępu można jeszcze otrzymać w Zarządzie Wojewódzkim LPZ przy ul. Zwierzynieckiej 26.

CZYTELNICY
Echa Krakowa
BUDUJĄ-SZKOLE

„Kto jak kto, ale młodzież, „Pracownicy fizyczni i pedagogiczni IX Liceum dobrze wiedzą, co to znaczy uczyć się i pracować w szkole mieszczącej się w starym, czynszowym budynku, zupełnie nieprzystosowanym do tego celu, więc tym chętniej wpłacają na konto budowy szkół, gdyż w ten sposób może i IX Liceum otrzymać wreszcie upragniony czysty i jasny budynek szkolny“ - czytamy w piśmie nadesłanym przez IX Liceum Ogólnokształcące im. J. Joteyko w Krakowie przy ul. Podwale 6.

Nic chyba nie oddaje tak dobrze przyczyn ofiarności młodzieży i nauczycielstwa, jak ten właśnie list, poparty czynem w postaci przekazania na nasze konto PKO-4-9-600 sumy 3.768 złotych. W myśl postanowienia ofiarodawców jest to dopiero pierwsza rata. Serdecznie dziękujemy zarówno dyrekcji, gronu profesorskiemu, młodzieży jak i rodzicom, których składki złożyły się na tę sumę.

Godny uznania jest czyn p. WOJCIECHA BAKA, zamieszkałego w Krakowie przy ul. Strzeleckiej 11/13. Ofiarodawca pisze w liście do redakcji: „Jestem inwalidą wojennym i otrzymuję rentę miesięczną w wysokości 250 złotych i równocześnie pracuję jako pracownik fizyczny w charakterze strażnika. W odpowiedzi na apel „Echa Krakowa“ zobowiązuje się wpłacić kwotę 1.000 złotych w czterech ratach po 250 złotych“.

W dalszym ciągu listu czytamy: „Wpłacając pierwszą ratę, apeluję do wszystkich inwalidów wojennych z terenu województwa krakowskiego i wdów po inwalidach, aby w miarę swoich możliwości przyczynili się do urzeczywistnienia myśli, rzuczonej przez Tow. Gomulkę na XII Plenum KC PZPR“. Drogi Panie Wojciechu, jesteśmy wzruszeni pańskim czynem i pełni uznania dla zrozumienia ważności naszej akcji. W imieniu młodzieży, dla której budujemy naszą szkołę, proszę przyjąć najserdeczniejsze podziękowania.

Przypominamy nr konta - PKO - 4-9-600.

AKCJA TRWA!



JUBILEUSZ
WARSZAWSKIEJ
„SYRENY“

Jubileusz 10-lecia warszawskiego teatru „Syrena“ uświetni dziś premiera komedii muzycznej z okresu napoleońskiego „Madame Sans Gene“ napisanej wg. Sardou przez Marię Nowicką i Minkiewicz. Sztukę reżyseruje A. Łapicki. Oprawa scenograficzna M. Sasyskina. Na zdjęciu: H. Bielicka. Fot. - CAF

Jutro wybory do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN

W niedzielę, 16 bm. ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, po raz trzeci od chwili powstania tego państwa wybierze swych przedstawicieli do najwyższego organu władzy państwowej - Izby Ludowej. Tego samego dnia odbędzie się również wybory do rad okręgowych, rad gminnych i zgromadzenia deputowanych wielkiego Berlina.

Łączna ilość posłów do Izby Ludowej i deputowanych do rad okręgowych, rad gminnych i zgromadzenia deputowanych wielkiego Berlina wyniesie 200 tysięcy osób. Znaczną większość kandydatów stanowią podobnie jak w poprzednich wyborach robotnicy i chłopci. Podobnie, jak w poprzednich wyborach, wszyscy kandydaci występują z listy Frontu Na-

rodowego Niemiec Demokratycznych.

Wczoraj, odbył się w Lipsku wielki wiec przedwyborczy, na którym przemawiał I sekretarz KC SED, Walter Ulbricht. W przemówieniu swym W. Ulbricht omówił szereg zagadnień, dotyczących zachowania pokoju i zjednoczenia Niemiec.

Dziś

na stronie 4
II ETAP

MOTO-TURNIEJU!



Na Dolnym Śląsku

Odkrycie bogatych złóż miedzi

W nowo odkrytym złożu miedzionośnym na Dolnym Śląsku, prowadzone są coraz intensywniejsze badania wiertnicze.

Badania te przeprowadzone na przestrzeni 35 km., potwierdzają w pełni pierwotne przypuszczenia o bogactwie tych złóż i ich dobrej jakości. Jak twierdzą fachowcy, są one średnio trzy razy bogatsze niż złoża miedzi w niecce bolesławicko-złotoryjskiej.

Pasmo głogowskie to nie tylko - jak się okazuje po bliższym rozpoznaniu - miedź. Znalezione w nim również inne cenne surowce.

Przewiduje się, że dokładna ocena będzie mogła nastąpić dopiero w 1960 r., tj. po pełnym przeprowadzeniu badań geologicznych.

Holenderska firma zbudowała domek jednorodzinny w Katowicach

Holenderska firma „Ewerbest“ z Hagi wybudowała w celach reklamowych w Katowicach przy ul. Mikołowskiej, parterowy domek jednorodzinny, komfortowo urządzone. Powierzchnia budynku wynosi 91 m². Znajduje się w nim 5 małych pokoi, jeden duży pokój, kuchnia, łazienka i przedpokój. Domek posiada centralne ogrzewanie.

„Sziwa“ zmarł w czasie procesji ukąszony przez kobrę

DELHI

W czasie wielkiego festiwalu religijnego w Muzaffarnagar (Indie) zdarzył się osobliwy, lecz tragiczny w skutkach wypadek.

W barwnej procesji, zorganizowanej z okazji festiwalu, występował m. in. mężczyzna, wyobrażający nieśmiertelnego boga Sziwę - jednego z trzech głównych bogów hinduskiego panteonu.

„Sziwa“ miał na szyi kobrę, która - jak często się zdarza - nie była pozbawiona żądła, ponieważ została oswojona i nie atakowała ludzi. Tym razem jednak rozdrażniona zgębieniem i mnóstwem ludzi, kobra ukąsiła „Sziwę“ w palec. Mężczyźnie zaaplikowano jakiegoś nieścisłego lekarstwo i procesja była kontynuowana.

W trakcie procesji „Sziwa“ zmarł, jak się okazało później, zatruty jadem koby.

A jednak - obuwie „w szpic“...

RZYM.

Międzynarodowe targi obuwia w Vagevano (Włochy) wykazały, że w dziedzinie mody obuwniczej panuje nadal włoski styl, który charakteryzuje się szpiczastymi noskami.

Pogłosk na temat „przeżycia się“ szpiczastego obuwia i wprowadzania w modę nowej linii, okazały się nieprawdziwe.



NIETYKALNA PARA
Audrey i Alex to popularna para występująca w londyńskiej telewizji.

CAF

W opracowaniu — projekt uchwały CRZZ o pracy związków zawodowych wśród młodzieży pracującej

Pod przewodnictwem I. Logi-Sowińskiego odbyło się 14 bm. w Warszawie posiedzenie Prezydium CRZZ, poświęcone sprawom młodzieży pracującej.

W gospodarce społecznej zatrudnionych jest ok. 2,5 mln młodzieży w wieku do lat 26. Ok. 60 proc. tej liczby, to członkowie związków zawodowych. W okresie po XII Plenum CRZZ, rozpoczęła się w instancjach związkowych szeroka dyskusja i polemika na temat problemów i potrzeb tej młodzieży, jej udziału w życiu gospodarczym zakładu itp. Wynikiem dyskusji było powstanie komisji młodzieżowych przy instancjach związkowych.

Komisje te ożywiły pracę związkową wśród młodzieży. W czasie dyskusji, członkowie prezydium podkreślali, że nie zawsze instancje związkowe potrafiły zająć się właściwie problemem pracy z młodzieżą. Zbyt wiele uwagi poświęcano często sprawom rozrywek kulturalnych, a w mniejszym stopniu zajmowano się takimi problemami jak oświata, nauka zawodu, sprawy mieszkaniowe, współzawodniczość itp.

Nie zawsze też postulaty komisji do spraw młodzieży realizowane były przez instancje związkowe i dyrekcje zakładów pracy.

Ten stan rzeczy, zdaniem prezydium CRZZ, powinien ulec szybkiej zmianie.

Prezydium CRZZ postanowiło powołać komisje do redagowania projektu uchwały Centralnej Rady w sprawie zadań związków zawodowych, w pracy z młodzieżą robotniczą.

Już pół roku krąży sputnik nr 3

Dziś mija pół roku od dnia wyrzucenia w przestrzeń sputnika nr 3.

Agencja TASS informuje w związku z tym, że to półroczne laboratorium kosmiczne obiega obecnie kulę ziemską w 103 minuty i 1 sekundę (około 3 minut szybciej niż w pierwszych dniach krążenia), pędząc po orbicie, której apogeum (punkt odziemny) wynosi 1604 km.

Nadajnik radiowy sputnika wciąż wysyła sygnały. Źródłem zasilania nadajnika są baterie słoneczne. Działając nienagannie od pół roku, pozwalają one uczynom odbierać nieprzerwanie dane dotyczące fizyki jonyfery i rozchodzenia się fal radiowych.

Dwuletnia działalność Towarzystwa Szkoły Świeckiej

Blisko dwa lata działalności Towarzystwa Szkoły Świeckiej w pełni potwierdziły potrzebę istnienia tej organizacji, która zdobyła sobie już niemały autorytet w społeczeństwie.

Dziś TSS liczy ponad 28 tys. członków, 223 oddziały powiatowe i 1015 kół, z czego 295 w szkołach a 720 w zakładach i instytucjach oraz na wsi.

Jednym z efektów pracy Towarzystwa jest znaczny wzrost liczby szkół bez nauczania religii. O ile pół roku temu było ich 60, to w obecnym roku szkolnym liczba ta wzrosła do 199. Powstały one na zasadzie pełnej dobrowolności, na podstawie życzeń rodziców. Najwięcej tego rodzaju szkół ma województwo katowickie — 38, wrocławskie — 36 oraz Warszawa — 22.

Szkoły bez religii mają pełne komplety uczniów.

Towarzystwo osiągnęło także znaczne rezultaty w działalności wśród nauczycieli; zorganizowało różnego rodzaju kursy dla pracowników szkolnictwa, w których wzięło udział ok. 500 pedagogów, w tym duży procent nauczycieli wiejskich.

Zbliża się finał procesu

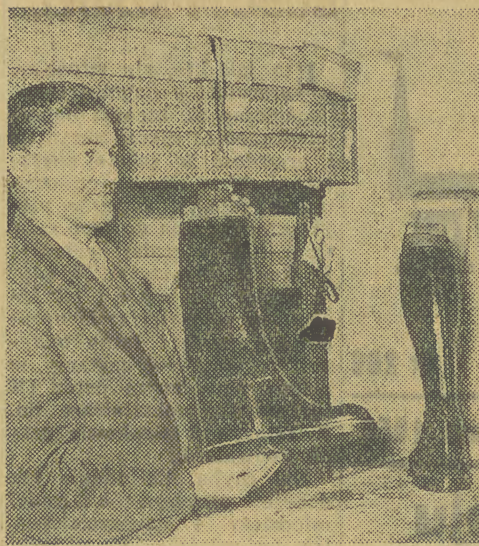
przeciwko M. Tarwidowi

Prokuratorzy wykluczają ewentualność samobójstwa nieczczonego wypadku jako przyczyny śmierci Teresy Tarwid

Toczący się od 15 października przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy jeden z najgłośniejszych po wojnie procesów poszlakowych profesora UW — Kazimierza Tarwida — budzi niesłabnące zainteresowanie. Każdego dnia sala rozpraw wypełniona jest do ostatniego miejsca.

14 bm. po dwudniowej przerwie został wznowiony proces K. Tarwida. Dzień ten wypełniły przemówienia rzeczników oskarżenia publicznego prok. prok. Miernika i Mareszowej.

Prokuratorzy podkreślili, że nie ma żadnych podstaw aby twierdzić, że Teresa Tarwid popełniła samobójstwo. Wy-



Coraz więcej ofert zagranicznych

otrzymuje nasze lotnictwo pasażerskie

Wkrótce na Okęciu — pokaz radzieckiego turbośmigłowca typu „Moskwa“

Na lotnisku Okęcie w Warszawie zakończyły się 2-dniowe pokazy i próby nowego typu turbośmigłowego samolotu pasażerskiego „Viscount 810“, produkcji angielskiej fabryki samolotów „Vickers — Armstrongs“, która tego typu maszyny oferuje polskim liniom lotniczym „LOT“.

Nie była to pierwsza tego rodzaju oferta pochodząca z Zachodu. W czerwcu br. przebywał w Polsce Peter de Havilland, dyrektor do spraw eksportu angielskiego koncernu lotniczego „De Havilland Enterprise“. Stwierdził on wówczas, że firma, która reprezentuje, może zaorować nam pasażerskie samoloty odrzutowe typu „Comet“ i to na bardzo dogodnych warunkach kredytowych.

Sięgając dalej — w ub. roku zakupiliśmy w Belgii try amerykańskie samoloty typu „Convair 240“.

Fakty te niewątpliwie dowodzą dużego zainteresowania naszym lotnictwem komunikacyjnym za granicą i tego, że zagraniczni producenci sprzętu lotniczego widzą potencjalne możliwości dalszej rozbudowy polskich linii lotniczych.

Napad i mord w banku

NOWY JORK

Treść włamywaczy dokonała wczoraj na przedmieściu Nowego Jorku zuchwałego napadu na bank.

Zastrzelili oni kierownika banku, zarabowali 10.000 dolarów i zbiegli.

SUKCES ZAGRANICZNY POLSKIEGO RZEMIOSŁA
Łódzki cech wytypował w br. wyroby pięciu szewców łódzkich na wystawę krajową i zagraniczną. M. in. buty z cholewami wykonane przez mistrza szewskiego Władysława Mijkę zostały nagrodzone złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Monachium. Na zdjęciu: Władysław Mijka, prezentuje nagrodzone buty.
CAF — Fot. Kraska

Z oświadczenia opublikowanego przez TASS

Związek Radziecki proponuje niezwłoczne podpisanie trójstronnego porozumienia o zakazie doświadczeń jądrowych

MOSKWA. Agencja TASS opublikowała oświadczenie stwierdzające, iż w wyniku godnych ubolewania manewrów ze strony rządów USA i W. Brytanii nie było możliwe podjęcie przez Zgromadzenie Ogólne NZ uchwały przyczyniającej się do powszechnego zaprzestania na zawsze doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Jeśli sędzić z wypowiedzi prez. Eisenhowera i sekretarza stanu Dullesa oraz ministra spraw zagranicznych Anglii Lloyda z dnia 7 listopada, rządy USA i Anglii zamierzają w dalszym ciągu stawiać przeszkody na drodze prowadzącej do zawarcia porozumienia o zaprzestaniu eksperymentów z bronią atomową i wodorową.

Oświadczenie głosi następujące, iż rządy USA i W. Brytanii uzależniają nadal zawarcie porozumienia od spełnienia takich warunków, które pozbawiają wszelkiego znaczenia ich deklaracje o gotowości zaprzestania doświadczeń.

Jeśli rządy USA oraz Anglii pragną rzeczywiście zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową — podkreśla oświadczenie — to rząd radziecki, tak jak i poprzednio, gotów jest bezzwłocznie podpisać z nimi porozumienie w tej sprawie. W tym wypadku rządy te powinny wyrzec się nieuzasadnionych chwytów i oświadczyć, iż są gotowe do podjęcia takiego kroku.

Związek Radziecki — podkreśla w zakończeniu oświadczenia —

— domagał się i będzie się nadal domagać pojęcia kresu eksperymentom z bronią nuklearną natychmiast na zawsze.

Z listów do Redakcji

W sprawie konferencji

Prasa doniosła o rozpoczęciu w Genewie tajnych rozmów ekspertów z 10 krajów, poświęconych problemowi zapobieżenia atakowi z zaskoczenia. Podano również, że przypuszczalnie, konferencja skoncentruje swoją uwagę na trzech zasadniczych problemach, takiego ataku z zaskoczenia.

Dziś wydaje się, że po 13 latach ery atomowej i samobójczego wysiłku zniszczenia, eksperci z 10 krajów zajmą się tylko problemem zapobieżenia atakowi z zaskoczenia, zamiast wreszcie przystąpić w obradach do całkowitego zakazu broni atomowych. Problem ataku z zaskoczenia stanie się zbędny i zaskądzi ekspertom wielu kłopotów i czasu. A czas nagli!

W związku z tym chciałbym przypomnieć niektórym wypowiedzi wybitnych specjalistów i mówców stanu:

I tak, prof. Otto Hahn, wybitny specjalista fizyki termojądrowej pisał (w „Frankfurter Allgemeine Zeitung“) w 1955 r.: „O ile bomba atomowa można było zniszczyć takie miasta jak Hiroshima czy Nagasaki, o tyle jedna bomba „H“ może zburzyć cały Berlin lub Londyn, albo zgoła Nowy Jork. A przy tym powstaje druga, groźna budząca możliwość. Jeśli otoczy się bombą wodorową grubym płaszczem kobaltu, natenczas wskutek wyzwalania się masy neutronów, powstają ogromne ilości delikatnego pyłu radioaktywnego, rozpraszającego się w atmosferze we wszystkich kierunkach. Gdziekolwiek spadnie ten pył, może wywołać śwe niesamowite skutki. Obliczono w Stanach Zjednoczonych, że dziesięć bomb kobaltowych spowodować może tak silne i długie lata trwające promieniowanie kobaltu 60, że bez względu na to, w którym miejscu bomby spadną, grozić to będzie poważnie dalszemu istnieniu ludzkości... Jakież szalone lub zaślepienie żąda władzy dyktator mógłby w tej sytuacji, idąc za hasłem „apres nous le deluge“, wtrącić cały cywilizowany świat, a wraz z nim i swój własny kraj, w objęcia radioaktywnej śmierci!“

A były premier Winston Churchill oświadczył 1 marca 1955 r. w Izbie Gmin, iż w najbliższej przyszłości oba obozy osiągną taki stopień „nasycecia“ bronią termojądrową, iż każdy z nich będzie w stanie zniszczyć przeciwnika i wszelkie „nadwyżki“ staną się jedynie pozycjami matematycznymi bez znaczenia dla losów wojny.

Prezydent Eisenhower zaś: „...być może nadejdzie czas, gdy przodowanie nie będzie miało znaczenia w urządzeniach obronnych“.

Sytuacja dzisiejsza wymaga tylko jednego wyboru: powszechne rozbrojenie i bezwarunkowy zakaz broni atomowych. W przeciwnym wypadku grozi ludzkości masowa zagłada!

Kraków, dnia 11 XI 1958 r.
IGO SOLNICKI
Kraków

W woj. krakowskim — rok 1959 pod znakiem rozbudowy zakładów przemysłowych

Dalszy wzrost zatrudnienia

Dane przytoczone podczas sesji WRN w Krakowie

wskazują, iż woj. krakowskie będzie w roku przyszłym terenem poważnego nasilenia inwestycji centralnych, zwłaszcza w zakresie przemysłu.

Najsilniejsze tempo inwestowania nastąpi w pionie Ministerstwa Górnictwa i Energetyki. Kwoty przeznaczone na ten cel wyniosą ponad 750 mln zł i wydatkowane zostaną m. in. na dalszą budowę elektrowni w Skawinie, Elektrowni „Siersza II“, rozbudowę Elektrowni Jaworzno I. W zakresie górnictwa przewiduje się rozbudowę jaworznickich kopalni „Bierut“, „Sobieski“, „Komuna Paryska“ oraz budowę kopalni upadkowych.

Drugim z kolei odcinkiem silnego inwestowania będzie przemysł chemiczny. Nakłady finansowe w tym resorcie skoncentrowane zostaną na rozbudowę Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu (500 mln zł) i Zakładów Przemysłu Azotowego w Tarnowie (185 mln zł).

W przemyśle materiałów budowlanych przewiduje się rozbudowę Zakładu Przemysłu Wapienniczego w Pławie i zakończenie budowy Fabryki Rur Cementowo-Azbestowych w Szczucinie.

W przemyśle spożywczym — planowanym centralnie — uwzględniono środki finansowe na budowę nowego zakładu w Starym Sączu, budowę zakładów mięsnych w Chrzanowie, oraz rozbudowę innych jeszcze placówek.

W przemyśle lekkim nastąpi m. in. rozbudowa Południowych Zakładów Obuwniczych w Chełmku i Nowotarskich Zakładów Obuwniczych.

W zakresie inwestycji nieprzemysłowych kontynuowane będą prace nad przystosowaniem do żeglugi górnej Wisły, przy budowie zapory i zbiornika wodnego w Tresnej, rozbudowie stacji w Szczakowej, Krzeszowicach i Trzebinie.

W tym celu przewiduje się wybudowanie w Szczakowej, Krzeszowicach i Trzebinie

elektryfikacji linii Szczakowa — Podłęże.

Zaplanowany rozwój zakładów przemysłu kluczowego, z których wymieniono powyżej zaledwie kilka, pozwala przewidywać dalszy poważny wzrost zatrudnienia w woj. krakowskim. (H)

Ile wydali turyści na Expo 58?

BRUKSELA.

Podano tu do wiadomości, że zagraniczni turyści, którzy odwiedzili Belgię w okresie trwania światowej wystawy, wydali 11 miliardów franków belgijskich.

Mimo to nie spełniły się nadzieje, iż turyści ci zwiedzają cały kraj. Ruch turystyczny ograniczył się do Brukseli i kilku miast posiadających słynne pamiątki historyczne.

Z dniem 1 grudnia br

Regulacja płac w przemyśle lekkim

840 mln zł w stosunku rocznym wynosi kwota przyznana na regulację płac w przemyśle lekkim.

Omówieniu głównych kierunków regulacji poświęcone były 14 bm. obrady rozszerzonego posiedzenia plenarnego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Frac. Przem. Włókienniczego, Odrzutowego i Skórzanego w Łodzi.

Wiceminister przemysłu lekkiego Wł. Kąkietek wskazał m. in. że głównym założeniem regulacji, które przeprowadzone zostaną w przemyśle lek-

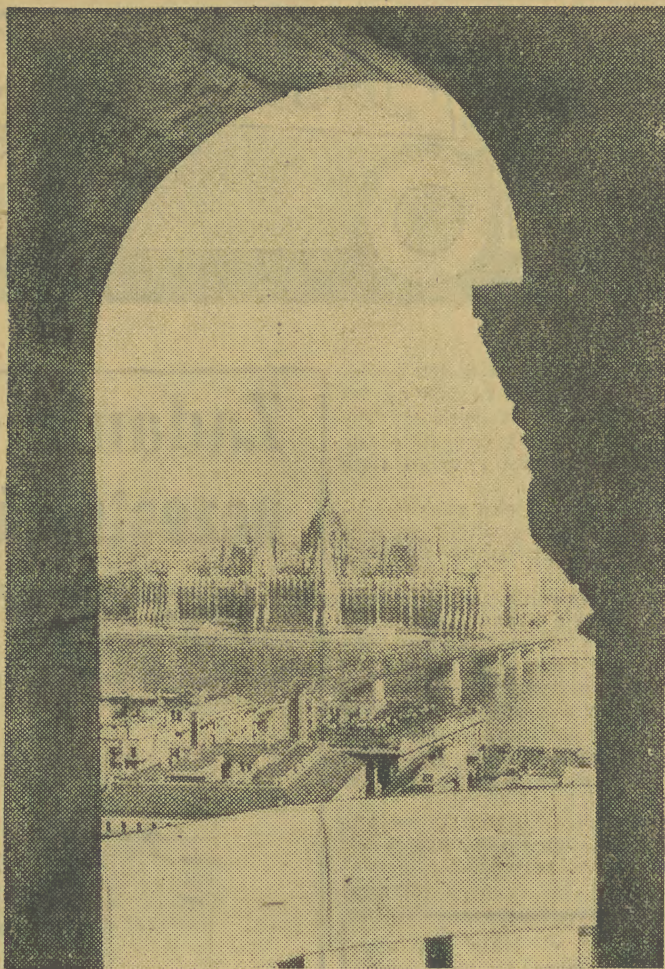
kim z dniem 1 grudnia br., jest uporządkowanie płac, likwidacja jaskrawych niesprawiedliwości, przy czym generalną dewizą jest danie możliwości najlepszym robotnikom uzyskania najwyższych zarobków.

W tym celu wprowadza się progresywny system płac. Obok podniesienia tzw. zachęty akordowej z 10 do 15 proc. w przedziałach i tkalnich, wprowadza się premie w wys. od 10 do 20 proc. zarobku za przekroczenie w określonej wysokości zadań ilościowych. Pracownik opuszczający bez usprawiedliwienia chociażby 1 dzień pracy w miesiącu, nie otrzyma tej premii.

Przez Węgry Rumunię i Bułgarię

(Fotokorespondencja własna)

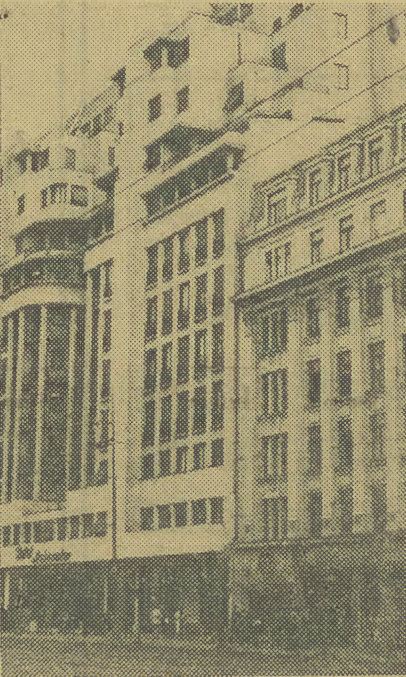
Drogą wiodła przez Węgry i Rumunię do Bułgarii nad wybrzeże Morza Czarnego. Jako, że słowa nie zawsze mogą oddać piękna widzianych miejscowości — tym razem przedstawiamy naszym czytelnikom fotokorespondencję. Tych kilka zdjęć niech będzie zatem uzupełnieniem słownych relacji z trasy podróży, które w kilku odcinkach zamieściliśmy na łamach „Echa”.



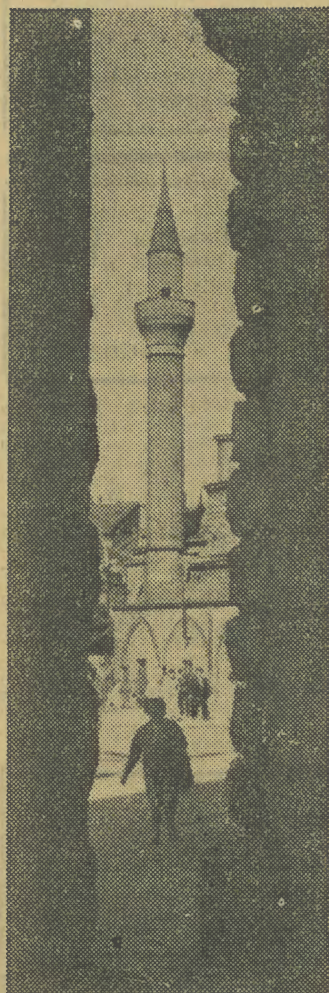
Budapeszt. Widok z Bazyliki Rybackiej na Peszt. Na pierwszym planie — budynek parlamentu. To miasto pozostawia na długie lata niezatarte wrażenia u każdego turysty. Zresztą oświadczyć sami, czy może być inaczej...?

Wzgórze Gellerta, a na jego szczycie olbrzymich rozmiarów Statua Wolności. Na Wzgórzu Gellerta pnie się obwieszony nie tylko każdy turysta, ale także prawie każdy mieszkaniec tego uroczego miasta. Fot. W. Moszyński

Bukareszt. Reprezentacyjny hotel „Ambasador” — jeden z największych obiektów stolicy Rumunii. Jeśli będziecie w Bukareszcie nie zapomnijcie wstąpić do hotelowej kawiarni na świetne saviory — babki ponczowe — przekładane bitą śmietaną — i na szklankę surowego, niemniej świetnego napoju chłodzącego. Nie zapomnijcie też przejść się wieczorem Bulwarem Balcescu, po którym spacerują piękne Rumunki, a przekonacie się, że w słowach piosenki o Bukareszcie i Rumunkach nie ma żadnej przesady.



Neseber — miasto-muzeum, zbudowane na niewielkich rozmiarów półwyspie. Tak wyglądają domki budowane według tradycyjnego stylu bułgarskiego. Obecnie w Neseber prowadzi się na szeroką skalę prace konserwatorskie.



Sofia. Minaret jednego z sofijskich meczetów, z którego muzułmanie wzywają na modlitwę. Tuż obok niego nowoczesny gmach CUM (odpowiednik naszego PDT) i wiele innych podobnych obiektów.

Fot. C. Morawetz

Burgas — drugie miasto portowe Bułgarii. Pełno w nim Turków, którzy niestety nie lubią się fotografować. Jeśli Turka wskaże milicjantowi osobę, która zrobiła mu zdjęcie — wówczas nie ma rady, film trzeba oddać i dopiero po wycieciu z niego odpowiedniej klatki można go odebrać. Tym razem udało się...

Italią Klejówna

Same miłe słowa to o wiele za mało

W sobotę, 22 listopada nauczyciele w całym kraju obchodzą swoje święto. W tym uroczystym dniu, zasłużeni pedagodzy udekorowani zostaną odznaczeniami państwowymi, wyróżniającymi się w pracy zawodowej i społecznej otrzymają nagrody, premie itp. Odświętnie przystrojona działka szkolna wręczy swym wychowawcom wiązanki kwiatów, laurki, zaśpiewa, czy zatańczy na ich cześć. Niewątpliwie dzień ten upłynie w miłej i serdecznej atmosferze.

Ale jeden dzień w roku, to o wiele za mało na okazywanie życzliwości, czy sympatii wychowawcom naszej młodzieży. Bez wątpienia byłoby im znacznie przyjemniej, gdyby również w codziennej, trudnej i odpowiedzialnej pracy, w codziennym szarym życiu, częściej niż dotąd spotykali się z objawami zrozumienia i uznania dla swych wysiłków. Tymczasem...

Warunki mieszkaniowe wielu nauczycieli są wprost katastrofalne. Czy uwierzycie, że w naszym województwie notowane są wypadki, iż nauczyciele mieszkają w komórkach, walących się, opuszczonych już przez właścicieli ruderał, w kłitkach o powierzchni kilku metrów, izbach bez pieców? I to wcale nie dlatego, że lepszych pomieszczeń mieszkalnych w pobliżu brak. Owszem są. Nierzadko nawet przez większą część roku stoją puste. Tylko, że się ich nie wynajmuje nau-

czycielom, gdyż bardziej opłaca się przyjąć w okresie wakacji letników, na których można zarobić sporo grosza. Z tego też powodu zmusza się niejednokrotnie rodziny nauczycieli do opuszczania zajmowanych izb na czas ferii letnich czy zimowych.

Na duże trudności napotykają nauczyciele w uzyskaniu działek pod budowę własnych domków. Niejednokrotnie wyczekują na jej przydzielenie latami, mimo iż przy odrobinie dobrej woli ze strony miejscowych władz mogliby je otrzymać niemal natychmiast.

Wiadomo, iż uposażenia pedagogów są raczej skromne. Toteż wielu z nich dla podratowania budżetu domowego, ucieka się do uprawy ogródków przyszkolnych, lub też działek. Ale i z tym mają mnóstwo kłopotu. Nie wszędzie bowiem przydzielaniu działek, respektuje się potrzeby nauczycieli.

Przykładów obojętności, a nierzadko wręcz nieprzychylnego stosunku do pedagogów można by przytoczyć znacznie więcej. Szczególnie gromadzkie rady narodowe mają na swym koncie szereg przewinień w tym zakresie. Powszecznym jest fakt, iż spora większość uchwał i założeń wydawanych przez władze nadzórne, w trosce o kadry pedagogiczne, nie jest wcale realizowana na najniższym szczeblu administracyjnym. Zwracając na ten przykry szczegół uwagę sami nauczyciele, potwierdzają to również pracownicy Wydziału Oświaty. W związku z tym wyłania się pilna potrzeba kontroli wykonania uchwał dotyczących nauczycieli. Chyba Prezydium WRN w Krakowie, uda się przekonać władze gromadzkie — bo o nie przede wszystkim chodzi — iż realizacja postulatów wysuniętych w uchwałach, to obowiązek, od którego w żadnym wypadku nie wolno się uchylać.

Zbliżające się święto nauczyciela powinno zmobilizować wszystkich, którzy mogą w tej mierze cokolwiek zdziałać, do jak najszybszego i jak najpozytywniejszego załatwienia wszelkiego rodzaju spraw dotyczących pedagogów. Na pewno sprawimy im w ten sposób o wiele więcej radości, niż prawieniem miłych słów i komplementów w Dniu Nauczyciela.

A teraz drobna jeszcze uwaga na marginesie poruszonych spraw. Otóż poszczególne wydziały WRN w Krakowie starają się, w miarę swych

możliwości, przyjść z pomocą nauczycielom. M. in. Wydział Zdrowia WRN, wydał zalecenie, aby w ośrodkach zdrowia przyjmowano pedagogów poza kolejnością. Słuszne to zalecenie podyktowane troską zarówno o nauczycieli jak i o młodzież, w praktyce trudne jest do zrealizowania. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że pacjenci wyczekujący godzinami pod drzwiami gabinetu lekarskiego, zgodzą się przepuścić kogoś bez kolejki, nawet jeśli uda mu się przekonać wszystkich, iż posiada ku temu prawo. Ludzie wyczekujący w kolejkach, a tym bardziej ludzie chorzy, rzadko okazują zrozumienie dla cudzych kłopotów. W efekcie, mimo jak najlepszej woli oraz zaleceń Wydziału Zdrowia, właściwie sytuacja nie zmieniła się.

A przecież można by sprawę załatwić w sposób bardzo prosty. Wystarczy zezwolić nauczycielom na korzystanie z pomocy lekarzy szkolnych, sprawujących opiekę nad młodzieżą. Internista szkolny na pewno nie gorzej zaopiekuje się pedagogiem niż jego wychowankiem. A nauczyciele nie będą tracili cennego czasu na wystawianie pod gabinetami w ośrodkach zdrowia.

CLY WIECIECIE

Międzynarodowa Komisja Naukowa składająca się z uczonych radzieckich, czechosłowackich, francuskich, angielskich i niemieckich badała ostatnio niezwykle wykopalisko archeologiczne ze wschodniej Słowacji, którym jest znaleziona w pokładach wapiennych skamieniała odtwórka mózgu człowieka przedhistorycznego. Komisja stwierdziła, że odkrycie ma światowe znaczenie. Odnosi się ono prawdopodobnie do człowieka żyjącego przed 120 tysiącami lat tj. grupy bezpośrednio poprzedzającej Neandertalczyków.

...w Nowym Jorku opublikowano tajne do r. 1946 dokumenty wojskowe. Archiwum to liczy sobie 50 miliardów stron.

...Carlo Sorelli, 28-letni mieszkaniec Nawarry powiesił się w oknie swego pokoju. Przyczyną tego desperackiego kroku był fakt, iż z każdym dniem dbającemu o swój wygląd młodzieńcowi, coraz bardziej groziła łysina. Moda lansowana przez Yul Brynnera nie wiele pomogła: młody elegant nie wyobraził sobie życia bez bujnej czupryny.

...w Nowym Jorku powstała opera której libretto oparte jest na fantastycznej historii Rasputina. Muzykę skomponował Nabokov. Opera nosi tytuł „Święty człowiek diabła”.

...Angielki wydają masę pieniędzy na kosmetyki. Najlepszymi klientkami w tej dziedzinie są bardzo młode dziewczęta względnie kobiety w wieku ponad 35 lat. Blondynki kupują o wiele więcej kosmetyków niż brunetki.

...od r. 1918 wydawnictwa radzieckie wydrukowały 50.270.000 egzemplarzy dzieł autorów azjatyckich i afrykańskich.

(bjs)

2 sali koncertowej

Sukces rumuńskiego dyrygenta Mireea Basaraba

O czym tu dumać po wczorajszym wieczorze w Filharmonii? O jedyności nie będzie tu chyba trudno: przede wszystkim o osobie bohatera wczorajszego koncertu, naszego gościa z Rumunii — kapelmistrza **Mireea Basaraba**. Cóż to za świetny dyrygent! Satisfakcją było słuchać, jak wprowadzał on, polerował i wygładzał każdą frazę, każdą myśl muzyczną! A obserwowaliśmy naszego rumuńskiego gościa specjalnie wyostrzonym okiem i specjalnie wyczulonym uchem: koncert był przecież „bezsolistyczny”, a tam, gdzie nie ma solisty, słuchacz i widz koncentruje swą uwagę przede wszystkim na osobie kapelmistrza.

No — ale podyskutujmy dalej... Chyba wszyscy, najbystrzejszą nawet pamięcią obdarzeni bywalcy krakowskich koncertowych sal się zgodzą, że takiego doskonałego wykonania VII Symfonii Beethovena, owej „apoteozy tańca”, triumfalnego pochodu Dionizosa” czy też „peanu na cześć

upojenia” — jak kto woli — nie słyszeliśmy w Krakowie od wielu lat... Wydobywanie i akcentowanie planów melodycznych, sprężystość rytmiczna, swobodność, indywidualność, a mimo to nie obrażające nas kanonów o tradycjach wykonawstwa klasycznej symfonii, operowanie tempami w prowadzeniu — wszystko to emanowało sugestywnie z dyrygentkiej pałeczki M. Basaraba i orkiestra nasza wzniosła się w swej grze na nie lada wyżyny artystyczne. Znaczną bowiem część tych komplementów kwalifikuje się do podziału między kapelmistrza, a dowodzoną przezeń naszą filharmoniczną orkiestrę. *Summa summarum* wykonanie VII Symfonii Beethovena godne nagrania na płyty gramofonowe...

Zresztą — właściwie nie tylko VII Symfonię... Wprawdzie utwór pt. „Concerto pour orchestre à cordes” (Koncert na orkiestrę smyczkową) przedstawiony nam przez M. Basaraba i wprowadzony przezeń do programu wczorajszego,

utwór autorstwa rodaka naszego gościa — Paula Constantinescu, jednego z najwyżej dziś notowanych na rumuńskiej giełdzie muzycznej współczesnego kompozytora, nie jest sensacją muzyczną: trochę tam ludowej nutki, trochę eklektyzmu, trochę mocniejszych tanecznych rytmów, trochę ciekawszych instrumentalnie fragmentów, świadczących o dobrej u autora znajomości rzemiosła kompozytorskiego — ale w całości poszczególnym częściom Koncertu na orkiestrę smyczkową brakuje zważyłości konstrukcyjnej, spójności muzycznej architektury.

Zaś grany na zakończenie koncertu „Walc” Ravela, muzyka „sama przez się przemawiająca” i nota bene wczoraj również w dobrej edycji wykonawczej zaprezentowana, dopełniła miary sympatycznych wrażeń z wieczoru. Na talencie dyrygentem Mireea Basaraba krakowska publiczność poznała się bardzo szybko — stąd gorące oklaski i owacje, naturalne przejawy zasłużonego powodzenia.

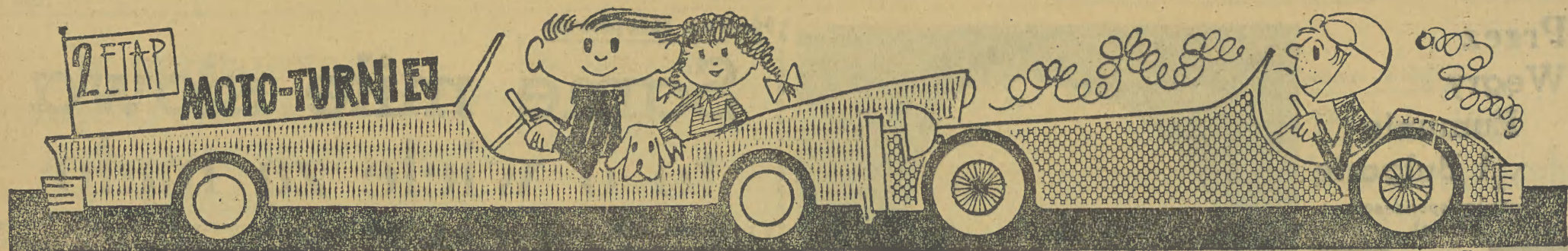
JERZY PAŁYŃSKI

Sprawy poligrafii

tematem obrad sejmowej komisji kultury i sztuki

Jak informuje wydział prasowy biura Sejmu, ostatnie posiedzenie sejmowej komisji kultury i sztuki — obradujące pod przewodnictwem pos. J. Karola Wende — poświęcone było omówieniu stanu przemysłu poligraficznego w Polsce.

Informacje na ten temat złożył pos. Walter Późny,



O olbrzymim zainteresowaniu jakie wzbudził MOTO-TURNIEJ wśród najmłodszych Czytelników „Echa” świadczy ilość odpowiedzi nadesłanych na I etap konkursu. Nadeszło ich już około 2 tysięcy a na pewno wiele jeszcze, wysłanych wczoraj pocztą, jest w drodze.

Prawidłowe rozwiązania zadań I etapu przedstawiają się następująco:

Dla grupy uczestników od 7-8 lat: 1. Znak, który oznacza punkt sanitarny (a nie znak PCK) należało pokolorować na biało, czerwono i niebiesko. 2. Żółte światło na skrzyżowaniu ulic oznacza dla pieszych: „Uwaga! Przygotować się do przejścia”. 3. Obrazek: na jezdni niewłaściwie zachowują się dzieci grające w piłkę.

Dla grupy uczestników od 9-11 lat: 1. Do malowania znaków drogowych używa się kolorów czerwonego, żółtego, niebieskiego, czarnego i białego. Tak też należało pokolorować prostokąty. 2. Rysunek: do przepisów ruchu drogowego nie stosują się rowerzyści jadący obok siebie (zawsze należy jechać rowerem jeden za drugim) oraz dwaj chłopcy jadący na jednym rowerze, co jest niedozwolone. 3. W Polsce nie ma fabryki samochodów wyścigowych.

Dla grupy uczestników 12-14 lat: 1. Na obrazku należało dorysować napis „Stop” na znaku drogowym, litery na znaku rejestracyjnym samochodu oraz dwie lampki w urządzeniu do sygnalizacji świetlnej. 2. Słyszac sygnał karetki pogotowia rowerzysta powinien

natychmiast zjechać na prawy brzeg jezdni i jechać powoli (ewentualnie zatrzymać się). 3. Znak zamieszczony na kuponie dla tej grupy wieku oznaczał zakaz wjazdu przy ruchu jednokierunkowym.

Oczywiście za prawidłowe uznano również wszystkie odpowiedzi, które zawierały te same rozwiązania tylko ujęte innymi słowami.

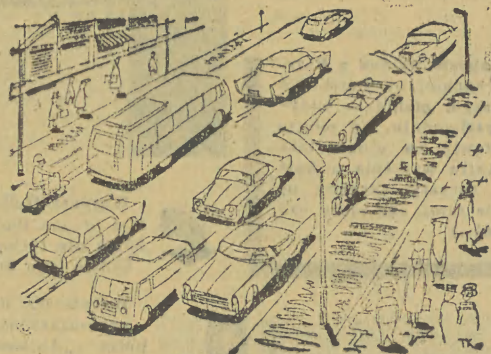
Natomiast... Ponieważ dla każdej grupy wieku przeznaczone były inne zadania Komisja Konkursowa uznała za nieprawidłowe te kupony, które wypełnili uczestnicy należący do wyższej lub niższej grupy wieku.

Obecnie tych wszystkich, którzy w terminie nadesłali nam prawidłowe rozwiązania I etapu czekają zadania dalsze. II etap, ogłaszany dzisiaj, jest trudniejszy od poprzedniego. Zadania zamieszczamy — podobnie jak poprzednio — osobno dla każdej grupy wieku. Po dokładnym zapoznaniu się z nimi należy — uważa! — rozwiązanie wypisać lub narysować na osobnej kartce, dołączyć do niej wypełniony kupon konkursowy i wysłać do dnia 21 listopada (piątek) na adres: Redakcja „Echo Krakowa” — Kraków ul. Wiślna 2/25, zaznaczając na kopercie: „MOTO-TURNIEJ II ETAP”.

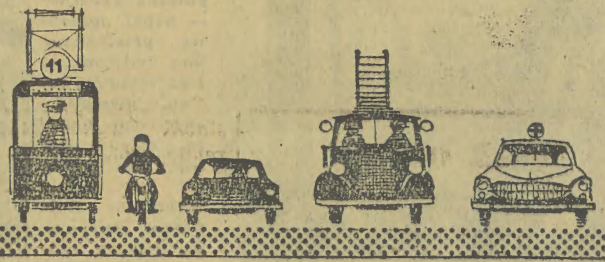
Przypominamy, że do finału MOTO-TURNIEJU zostaną dopuszczeni tylko najlepsi, a więc ci uczestnicy, którzy we wszystkich etapach nadesłali prawidłowe rozwiązania. Następnym etap — za tydzień! (mar-co)

Zadania dla grupy uczestników 12-14 lat

1. Czy wolno nam wjechać na skrzyżowanie, jeżeli milicjant stoi do nas bokiem? Jaki będzie kolor sygnalizacji świetlnej?
2. Z którego kraju europejskiego pochodzi poniższa scena uliczna?



3. Napisz które z przedstawionych poniżej pojazdów mają pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu ulic równorzędnych i kiedy?



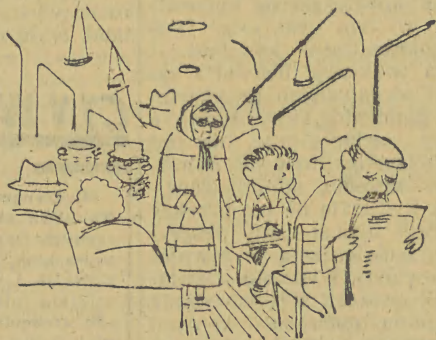
KUPON KONKURSOWY II ETAP MOTO-TURNIEJU

Imię i nazwisko
adres
rok urodzenia

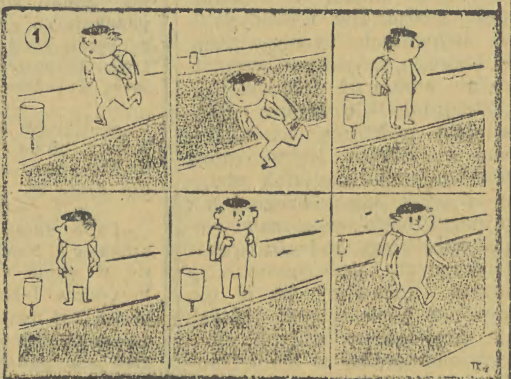
UWAGA: Do kuponu dołącz kartkę z prawidłowym rozwiązaniem wszystkich zadań swojej grupy!

Zadania dla grupy uczestników 7-8 lat

1. Wymień po jednej marce roweru, motocykla i samochodu produkowanego w Polsce?
2. Napisz jak powinien zachować się chłopiec, którego widzisz na rysunku i dlaczego?



3. W poniższej historyjce obrazkowej kolejność rysunków została zmieniona. Wytnij rysunki, ułóż je we właściwym porządku i krótko opisz każdy rysunek.



Zadania dla grupy uczestników 9-11 lat

1. Wymień przyrządy w jakie powinien być wyposażony rower, by mógł poruszać się po drogach publicznych oraz dokumenty, jakie powinien mieć ze sobą rowerzysta.
2. Na poniższym rysunku znajduje się 3 znaków drogowych. Odręsuje każdy z osobna, pokoloruj i napisz, co on oznacza?



3. Co przedstawiają poniższe rysunki?



PRACOWNICY POSZUKIWANI

PALACZA kwalifikowanego do obsługi centralnego ogrzewania, zatrudni natychmiast Państwowy Stary Teatr w Krakowie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Kierownictwie Teatru przy ul. Boh. Stalingradu 21.

Praca

POMOC domowa, potrzebna do lekarza (3 osoby). Warunki bardzo dobre. — Kraków, Baszowa 1 m. 5. I piętro. Zgłoszenia: w godzinach od 7-10 i 15-18.

PLASTYKA do malowania jedwabiu — poszukuje. Oferty kierować: — „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 30494.

Kupno

KSIAZKI, encyklopedie, czasopisma — kupuje antykwariat K. Pelc — Kraków, Karmelicka 21. 29784-g

Nauka

KURSY: kosmetyki osobiste, kosmetyki zawodowe, manicure, pedicure, masaże lecznicze — dla kobiet i mężczyzn — otwiera Róża Wójcik. Kręcenie Wiedzy Praktycznej. Wpisy: Kraków, Baszowa 9, I p., w godz. 10-17.

DZIECI w wieku 5-7 lat, wpisy na nowe komplety nauki języków obcych — przyjmuje Nauczycielska Spółdzielnia Pracy — Kraków, Kapucyńska 2. — Nauka — metoda zajęć przedszkolnych. K-9062

TAKSOMETR „Argo”, — mały, sprzedam. — Oferty 30335 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

SAMOCOD osobowy — malolitrażowy, po remoncie kapitalnym, na nowym ogumieniu — tani sprzedam. Kraków-Azory, Chelmońskiego 445 — Asner. 30207-g

MOTOCYKL „12” w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Daszyńskiego 40, godz. 16-18, garaż. 30681-g

KOŁDRY — materace, poduszki niemowlęce, otomany, story, łóżka polowe, wykonuje pracownia Kraków, Floriańska 26. 30632-g

FUTRO nylonowe zagraniczne, popielate — sprzedam. Kraków, ul. Warszawskiej 14 m. 9. 30055-g

SAMOCOD „P-70” nowy, z częściami zapasowymi, także fabrycznie nowy silnik „Ily-8”, sprzedam. Oferty 30546 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

FORTEPIAN markowy — sprzedam lub zamienię na pianino. Kraków, tel. 550-39, do godz. 12. 30501-g

MOTOCYKL „MZ-ES” 250 ccm, fabrycznie nowy — sprzedam. Kraków, ul. Lwowska 5 m. 1. 30360-g

MOTOCYKL „Awo-Simson” 250 ccm — pilnie sprzedam. Kraków, Kazimierza Wielkiego 34 m. 2. 30562-g

SZEWSKA maszynę, sprzedam. Wiadomość: — Kraków-Zwierzyńce, Szadzińska 1 m. 4. 30397-g

Lokale

POKOJU z kuchnią, wolnych od kwatunku — poszukuje. Wiadomość: — Kraków, tel. 546-16, do godz. 20. 29864-g

SAMOTNA starsza osoba, poszukuje w Bochni — pokoju z kuchnią, w domu jednorodzinnym, na dobrych warunkach, wg umowy. Zgłoszenia: Bochnia, Kutra Bronisława. 30497-g

POKOJU przy rodzinie, poszukuje młoda, pracująca, dobrze sytuowana. Poważne polecenia. Zgłoszenia na adres: Zakład Fryzjerski — Kraków, ul. Długa 26. 30322-g

DWA pokoje, zamienię na 3-4 pokojowe mieszkanie, w centrum. Warunki korzystne. — Kraków, tel. 553-42. 30424-g

POJEDYNE samodzielne przy ul. Długiej, zamienię na większą. Oferty — 30503 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, wolnych od kwatunku. Oferty 30542 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KOMFORTOWA garsoniera, IV piętro, przy ul. Łobzowskiej, (nowe budownictwo) — zamienię na komfortowy pokój z kuchnią, w śródmieściu. Korzystne warunki do omówienia. Skowronek Andrzej — Kraków, tel. 218-49, godz. 9-11. 30511-g

DWIE solidne studentki, poszukują mieszkania przy rodzinie, od zaraz. — Oferty 30600 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAKOPANE — pokój z kuchnią, suche, słoneczne, przy ul. Wilkiewicza — zamienię na mieszkanie w Krakowie. Oferty 30586 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MAŁZENSTWO studiujące, solidne, poszukuje pokoju — do wakacji. Może być z obiadem. — Oferty 30601 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby

DAM 500 zł nagrody za zwrócenie teczek z zurnami, zagubionej w dniu 8. XI. br. Łaskawe zgłoszenia na adres: Zakład Fryzjerski — Kraków, ul. Długa 26. 30280-g

KOZLIKI Henryk, zam. w Nowej Hucie B-2, bl. 49 m. 4, zgubił przepustkę tymczasową, wejścia na teren Huty im. Lenina. Znalazcę proszę o zwrot. 30317-g

ZIARKO Maria zam. w Krakowie, zgubiła świadectwo ukończenia III kl. Technikum Finansowego — Wydział: Finanse Państwa. 30679-g

SMIGACZ Michał, zam. Kraków, Rydlówka 25, zgubił dowód osobisty, oraz prawo jazdy kategorii amatorskiej, wydane przez Wydział Drogowy Nowy Sącz. 30539-g

KWAKA Henryka, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację, wydaną przez Akademię Medyczną. 30571-g

BRYLA Zdzisław, zam. Nowa Huta, zgubił świadectwo ukończenia klasy trzeciej 2/E-IIIa rok szk. 1950/51, wydane przez Technikum Górnicze w Krakowie. 30570-g

SABUDA Zygmunt, zam. w Tłuszczu, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZS Zawod. w Krakowie oraz przepustkę tymczasową — wydaną przez ZBM i AP Kraków. 30627-g

KARCZ Maciej, student UJ, zgubił legitymację studencką nr 35/55. 30591-g

SABELI Władysławowi, skradziono wraz z innymi dokumentami, legitymację służbową nr 3119, — Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. 30585-g

SZATKOWSKI Jan, zam. Kraków, Jaracza 8 m. 5, zgubił legitymację studencką nr 22/57/C, wydaną przez AGH. 30591-g

NIEDZIELSKA Teresa, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację studencką nr 297, wydaną przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. 30592-g

POREMBSKIEMU Karolowi, zam. Kraków, ul. Urdzińska 55, skradziono dowód osobisty i legitymację Prac. Budowlanych. 30505-g

URBAN Tadeusz zam. w Czyżynach, zgubił legitymację nr 410/59 Zasadniczej Szkoły Zawodowej. 30554-g

TRZESNIEWSKA Alicja zam. w Nowej Hucie zgubiła legitymację studencką WSP nr 102/58. 30638-g

KLEMPY Zbigniew zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką, wydaną przez UJ. 30638-g

Powiadania się Szanowna Klientele o OTWARTCIU nowego Gabinetu Kosmetycznego — Spółdzielni „VITA” NOWA HUTA, OSIEDLE C-31, bl. 6. Pracują w nim kosmetyczki z punktu przy ul. Hibnera w Nowej Hucie pp. KAPTURKIEWICZ — MAGDZIARZ.

Różne

KRAWIEC damski, posiadający lokal handlowy — poszukuje krawczyń lub bieliźniarki, celem założenia wytwórni i sprzedaży wyrobów własnych. Najchętniej samotnej. Oferty 30819 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

ANTENY telewizyjne na poczekaniu zakłada Firma Radio - Kosmos — Kraków, Floriańska 49 — w podwórzu, tel. 230-99.

POSZUKUJE współnika do nowej „Warszawy” z współpracą. — Posiadam koncesję oraz taksometr. Oferty 30478 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DENTYSTYCZNY gabinet w Krakowie do wydzielawienia od zaraz. Kraków, tel. 344-94.

50% udziału w pralni mechanicznej wraz z samochodem marki „Opel”, — przystosowanym do rozwozu bielizny — odstąpię z powodu choroby. Oferty 30514 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MATERIAŁY

różnych branż, jako zbędne pozostałości poremanentowe

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym — spółdzielczym i prywatnym

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE w Chrzanowie, AL. LENINA 2/4

Na zgłoszenia delegujemy pracownika z wykazem materiałów, celem przyjęcia zamówienia i omówienia dostawy.

Sobota	Niedziela
15 LISTOPADA	16
Eugeniusza	Edmunda

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Strajk automatów

Wzięcie, czy nie wzięcie...
No widzisz, że nie wziął!
Taką „zgaduj-zgadule” zaim-



provizowali sobie stojący w kolejce przed budką telefoniczną w Rynku na linii A-B. Nie wziął raz, i potem już w ogóle automat kategorycznie zaprzeczał w swoisty sposób przeciw przyjmowaniu jakichkolwiek opłat za rozmowy telefoniczne. Dzwonił więc kto tylko chciał za tzw. darmość. A biedny Urząd Poczto-wo-Telekomunikacyjny stracił tego dnia sporo pieniędzy, jako że i kilka innych automatów m. in. przy moście Dębnickim, przy Filharmonii, koło Wierzyńska również się „zbuntowało” i nie przyjmowało pieniędzy.

Ha, złośliwość rzeczy martwych jest ponoć straszna, ale dlaczegoż to ich „opiekun” pozwala im na jakiś generalny strajk? (m)

Z VI sesji RN m. Krakowa

* Na obrady przybył powłażany oklaskami, wiceminister oświaty Godlewski.

* Na czas obrad „Miasto-

Notatnik krakowski

● „I Polska Dywizja Pancerna w bitwie pod Falaise” — oto tytuł odczytu, który wygłosi w poniedziałek tj. 17 listopada w Pol. Tow. Historycznym przy ul. Siennej 16 — dr E. Kozłowski. Początek godz. 18.

● W najbliższy wtorek (18 bm.) o godzinie 19.15 — w Teatrze Rozmaitości wystawiana będzie „Ladna historia”. Bilety już sprzedaje kasa teatru.

● Kursy fotograficzne dla początkujących organizuje PTF przy ul. Stolarskiej 9. Wpisy przyjmuje sekretariat w godzinach od 17 do 20.

● Koncert kameralny współczesnej muzyki krajów demokracji ludowej odbędzie się w poniedziałek 17 listopada o godz. 19.30 w auli PWSM przy ul. Basztovej 8.

Zjazd Stow. Pol. Art. Muzyków

W niedzielę, 16 listopada br. odbędą się wybory do Zarządu Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków.

W zwołanym przy tej okazji Walnym Zjeździe Organizacyjnym wezmą udział przedstawiciele władz terenowych oraz członkowie Stowarzyszenia z Krakowa oraz województw: krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego.

W zjeździe, który rozpocznie się o godz. 9.30 uczestniczyć będą przedstawiciele Zarządu Głównego SPAM z prof. Zbigniewem Drzewieckim i prof. Teodorem Zalewskim na czele.

Komisja organizacyjna apeluje przy tej okazji do wszystkich członków Stowarzyszenia o jak najliczniejsze przybycie, z uwagi na ważność sprawy wyboru nowego Zarządu Oddziału.

Zjazd obradować będzie w sali konferencyjnej PWM w Krakowie, al. Krasińskiego 11a.

Jeszcze tylko dziś...

...można zakupić losy loterii fantowej ZBoWiD we wszystkich tych sklepach — gdzie na wystawach znajdują się nagrody owej loterii. Takich punktów jest osiem — wszystkie przy Rynku Głównym.

Jutro ciagnienie! Losowanie odbędzie się 16 bm. o godz. 9 w lokalu ZBoWiD przy ul. Wielopole 15 II p.

Przed wszystkim inwestycje komunalne uzbrojenie terenów, remont dróg Radni dyskutowali projekt planu i budżetu na rok przyszły

Aby móc powiedzieć coś o budżecie i planie gospodarczym Krakowa na r. 1959 trzeba zacząć od planu roku bieżącego.

Tegoroczne inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej oświaty i pomocy społecznej nie zostały wykonane. „Nie przerobiona” została kwota 5 mln zł, co stanowi 6,5 proc. inwestycji poza DBOR-owskich, a 1,2 proc. w stosunku do całego planu. Żeby pieniądze te nie przepały zdecydowano zakupić za nie sprzęt i maszyny dla przedsiębiorstw komunalnych, placówek służby zdrowia i handlu. Kredyty DBOR-u mimo niewykonania tysiąca izb mieszkalnych nie przepadają, lecz zostają przelane na konto Funduszu Mieszkaniowego a nierealizowane izby (prawie wszystkie) zostają włączone do planu na rok przyszły, tak że nastąpi tylko przesunięcie w czasie ich odbioru.

Jedną z przyczyn opóźnienia budownictwa mieszkaniowego w tym roku był obok braku robotników, brak terenów uzbrojonych. Dlatego też plan 1959 r. koncentruje nakłady na inwestycje komunalne, uzbrojenie i drogi. Kredyty na remonty kapitałowe, przez szereg lat utrzymujące się w granicach 3,5 mln zł wzrosną w roku przyszłym do 29.700 tys.

Na inwestycje komunalne przewidziana jest ogółem suma 136,210 tys. zł. W roku przyszłym rozpocznie się budowę zajezdni tramwajowej, nastąpi też uruchomienie pospiesznej komunikacji autobusowej sprzed dyrekcji Komбинату poprzez Plac Centralny, Rondo do Placu Wolności, rozbudowa wodociągów i kanalizacji na sumę 9.300 tys. zł, budowa i remont dróg za 5.200 tys. zł.

Z myślą o tych poważnych zadaniach daleko poszła reorganizacja przedsiębiorstw. — MPRD przekształcono w Miejski Zarząd Ulic i Mostów, dysponujący ekipami dzielnicowymi do szybkich napraw.

W roku przyszłym źródłem inwestycji w zakresie sportu będą wyłącznie wpływy z „Totalizatora”, zbiorów i innych źródeł społecznych. Za te pieniądze rozpocznie się budowę sztucznego lodowiska i trybun na boisku „Cracovii”; kontynuować się będzie budowę stadionu Wisły.

W przyszłorocznym planie nastąpiły pewne przesunięcia zgodnie z przesunięciami planu ogólnopolskiego, spowodowanymi koniecznością doinwestowania ziem zachodnich. Dlatego Kraków otrzyma limit globalny na inwestycje scentralizowane mniejszy o 60 mln zł niż w roku ubiegłym. Przed projektantami planu stanęły dwie alternatywy: albo zaakceptować w

całości program ministerstwa, albo dokonać pewnych przesunięć, mających na celu inną strukturę wydatków, pożyteczniejszą w warunkach naszego miasta. Wybrano to drugie.

Budżet zbiorczy miasta Krakowa na rok przyszły wyraża się kwotą 987.277.500 zł. Warto też zaznaczyć, że Kraków i Poznań są jedynymi spośród wszystkich miast i województw mającymi nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

Przed Krakowem w najbliższych latach stoją bardzo poważne zadania. Rozbudowa mocy produkcyjnej Nowej Huty do 3,5 mln ton stali w 1965 r., a w perspektywie osiągnięcie 12 mln ton stali rocznie, łączy się ze wzrostem założeń i zapewnieniem jej warunków mieszkaniowych. Aby to osiągnąć Nowa Huta potrzebuje dodatkowo około 40 tys. izb. (Sprawa rozbudowy Nowej Huty będzie tematem specjalnego posiedzenia Rady Ministrów).

Nadchodzący jubileusz 600-lecia UJ również ma poważny wpływ na kształtowanie się przyszłego oblicza miasta.

Olbrzymi plan regulacji południowej Wisły, projektowana w Krakowie budowa kombinatu drukarsko-illustracyjnego i utworzenie dużej szkoły poligraficznej — wszystkie te sprawy nakładają coraz poważniejsze zobowiązania na Radę Narodową m. Krakowa.

Dyrektorzy szkół średnich obradują...

Zagadnienia wychowawcze z rozwój i działalność ZMS i ZMW w szkołach średnich... Omówieniu tego — niezwykle istotnego problemu — poświęcona była wczorajsza narada, która skupiła dyrektorów szkół średnich wszystkich typów — Krakowa i województwa.

Po zagaleniu kuratora Gnońskiego referat na ten temat wygłosił wicekurator Chylaś. Mówił on o potrzebie stosowania wszystkich środków pedagogicznych, mających na celu wychowywanie młodzieży w myśl zasad moralności socjalistycznej. Dużą rolę odgrywać w tym względzie powinny również grupy działania ZMS. Kierownictwa szkół nie mogą grup tych podporządkowywać sobie administracyjnie, niemniej jed-

nak Rady Pedagogiczne powinny żywo interesować się ich działaniem, co więcej, pomagać w rozwijaniu wszystkich form ich pracy. W ostatecznym bowiem rozrachunku za działalność ZMS i ZMW odpowiedzialna jest szkoła.

Drugie zagadnienie, będące tematem wczorajszej narady, dotyczyło spraw związanych z doskonaleniem i doszkaltaniem nauczycieli szkół średnich i współpracą na tym odcinku ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. (lov)

Pamięci Władysława Marescha

Z grona działaczy kulturalnych Krakowa ubył w dniach ostatnich mgr Władysław Maresch, wieloletni niestrudzony i ofiarny społeczny pracownik na niwie życia muzycznego. Czy jako b. sekretarz Konserwatorium Muzycznego w Krakowie, bliski współpracownik W. Barabasy i B. Walek-Walewskiego, czy też jako jeden z założycieli dawniej Filharmonii Krakowskiej, długoletni organizator amatorskiego i społecznego ruchu muzycznego w Zjeździe Pol. Zesp. Śpiewaczy i Instrumentalnych, a ostatnio w zarządzie reaktywowanego krakowskiego Towarzystwa Muzycznego, wyróżniał się mgr Władysław Maresch wielkim oddaniem i bezinteresownością dla spraw sztuki, dla spraw muzyki, której był tak gorącym miłośnikiem i działaczem.

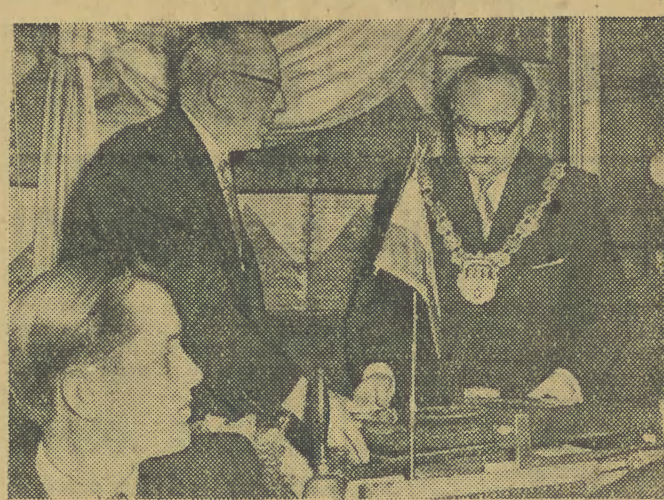
Śmierć mgr Władysława Marescha była bolesną stratą, jaka dotknęła krakowski świat muzyczny, a w szczególności muzyczny ruch amatorski.

JERZY PARZYŃSKI

W Demu Towarowym - niespodzianka!

Nowa atrakcja. Tym razem w Powszechnym Domu Towarowym. Jak się dowiadujemy, już jutro a więc w poniedziałek, kierownictwo PDT zorganizuje premiowaną sprzedaż towarów, znajdujących się na stoisku pamiątkarskim (parker).

Klienci, którzy do 15 grudnia br. zaopatrzą się w wyżej wymienionym stoisku w jakikolwiek towar (niezależnie od jego ceny) otrzymają kupony upoważniające ich do wzięcia udziału w publicznym losowaniu około 20 nagród. Nastąpi ono w połowie przyszłego miesiąca, a nagrody są wartościowe, m. in. praktyka elektryczna typu SHL, aparat radiowy i aparat fotograficzny, (lov)



Wczoraj na nadzwyczajnej sesji Rady Narodowej m. Krakowa zorganizowanej z okazji rewizyty przedstawicieli Miejskiej Rady Narodowej z Opola przewodniczący prezydium prof. dr Wiktor Boniecki i Karol Musiał wymienili między sobą medale pamiątkowe i albumy.

Fot. J. Lewicki

Co-Gdzie-Kiedy

TEATRY

na sobotę:

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Wyzwolenie”. — MODRZEJEWSKIEJ: 16 „Jutro pogoda”; 19.15 „Tramwaj zwany pożądaniem”. — KAMERALNY: 19.15 „Henryk IV”. — ROZMAITOŚCI: 16 „Szatan z VII klasy” (przedst. zamknięte). — RAPSDYCH: 19.15 „Stan obłąkania”. — RAPSDYCH: 19.15 „Eugeniusz Oniegin” (przedst. zamkn.). — MUZYCZNY: 19.15 „Wiktoria i jej huzar”. — GROTESKA: 19.15 „Opera za trzy grosze”. — KOLEJARZA: 19 „Nitouche”. — TEATR 38: 20.15 „Parady”. — KLUB ZZK — nieczynny.

na niedzielę:

SŁOWACKIEGO: godz. 14 „Madama Butterfly”; 19.15 „Bal pożełnanych”. — KLUB ZZK: 16 „Przedśkołe miłości”; 19.30 „Ararat”. — MODRZEJEWSKIEJ: 15 „Mademoiselle”; 19.15 „Tramwaj zwany pożądaniem”. — KAMERALNY: 11 „Znajda”; 16 „Henryk IV”; 19.15 „Bogowie deszczu”. — ROZMAITOŚCI: 11 „Szatan z VII klasy” (przedst. zamknięte); 18 „Szatan z VII klasy”. — LUDOWY: 19.15 „Zaklincz deszczu”. — RAPSDYCH: 19.15 „Eugeniusz Oniegin”. — GROTESKA: 19.15 „Opera za trzy grosze”. — KOLEJARZA: 15, 19 „Ję pierwszy dancing”. — TEATR 38: 20.15 „Ualul”.

KINA

APOLLO: godz. 16, 18, 20.15 „Mała, uroczą plażę” (fr.). — UCIECHA: 16, 18, 20.15 „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (fr.). — WANDA: 16, 18, 20.15 „Porte des Lilas” (fr.). — WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15 „Kłosze szczęścia” (pol.). — WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Na tropie” (fr.). — SZTUKA: 16, 18, 20.15 „Główna ulica” (hiszp.). — WRZOS: 16, 18, 20 „Wakacje z gangsterem” (wl.). — KRAKUS: 16, 18, 20 „Rekrut Bum” (szwedz.). — SWIT: 15.45, 18, 20.15 „Na tropie” (fr.). — MAŁA SALA SWITU: 15.45, 18, 20.15 „Pigułki dla Aurelii” (pol.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Niebieski ptak” (wl.). — KULTURA: 20 „Koszarzy” (NRF). — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Helena i mężczyźni” (fr.). — CHEMIK: 19 „Monsieur Ripois”. — ROTUNDA: 16, 18 „Wyznanie hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF). — MELODIA: 18, 20.15 „Wróg publiczny nr 1”. — KLEPARZ: 16, 18, 20 „Miłość kobiety”. — ISKIERKA: 16, 18, 20 „Niezwykły świadek”. — TĘCZA: 17.30, 19.30 „Lecą żurawie”. — WIEDZA — nieczynne.

na niedzielę:

APOLLO: godz. 10, 12 „Wakacje z gangsterem” (wl.); 16, 18, 20.15 „Mała, uroczą plażę” (fr.). — UCIECHA: 10, 12 „13-ty komisariat” (CSR); 16, 18, 20.15 „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (fr.). — WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20.15 „Porte des Lilas” (fr.). — WOLNOSC: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Kłosze szczęścia” (pol.). — WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Na tropie” (fr.). — SZTUKA: 10, 12.15 „Nocny patrol” (radz.); 16, 18, 20.15 „Główna ulica” (hiszp.). — WRZOS: 10, 11.15, 12.30, 13.45 „Królowa śniegu”; 16, 18, 20 „Wakacje z gangsterem” (wl.). — KRAKUS: 11, 12, 13 „Cudowna podróże”; 15, 17, 19 „Rekrut Bum” (szwedz.). — SWIT: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Na tropie” (fr.). — MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19 „Szajka z Ławendowego Wzgórza” (ang.). — ŚWIATOWID: 10, 12 „Wesołe gwizdy”; 15.45, 18, 20.15 „Pigułki dla Aurelii” (pol.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Niebieski ptak” (wl.). — KULTURA: 20 „Koszarzy” (NRF). — ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Helena i mężczyźni” (fr.). — CHEMIK: 15, 17, 19 „Monsieur Ripois”. — DOM ZOLNIERZA: 13, 15.45, 18, 20.15 „Siedmiu złodziei” (wl.). — ROTUNDA: 16, 18 „Wyznanie hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF). — ME-

LODIA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Wróg publiczny nr 1”. — KLEPARZ: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Miłość kobiety”. — ISKIERKA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Niezwykły świadek”. — WIEDZA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 17, 19 „Mord w Berlinie”. — TĘCZA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 17.30, 19.30 „Lecą żurawie”.

TELEWIZJA

na sobotę:

Godz. 17.30: Program dla dzieci. 18.15: „Sezam”. 19.30: Dziennik. 20: „400-lecie Poczty Polskiej”, koncert. 22: Teatrzyk Telewizji „Pod Półm”. —

na niedzielę:

Godz. 16.45: „Tarzan i zielona Bogini” film. 18: Teleturniej. 19.30: Dziennik. 20.15: Piosenki francuskie i hiszpańskie. 20.40: „Kochankowie z Werony” film fabularny od lat 18-tu.

WYSTAWY

MUZEUM LENINA, Topolowa 1 (godz. 10-18). MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-15). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: „Wystawa prac Iwana Milewa” (10-18). UL. SKARBOWA 4: „Wystawa BHP (10-17). BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA, al. Mickiewicza 22: „Adam Asnyk” (10-14). PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: „Salon jesienny”. MUZEUM NARODOWE: Nowy Gmach, Al. 3-go Maja 1: „Wystawa St. Wyspiańskiego” oraz „Rzemiosło artystyczne i sztuka ludowa Korei”.

DZURY

na sobotę:

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Prądnicka 37. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAZ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-33.

na niedzielę:

CHIRURGICZNY: Kopernika 40. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. Pozostałe dzury bez zmian.

APTEKI

na sobotę i niedzielę:

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retortyka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Mefalowiec 1, Nowa Huta: Osiedle A-1, Rutkowskiego 2.

RADIO

na sobotę, 15 bm.:

Godz. 16.45: Dziennik. 17.10: Muzyka. 17.30: Opowiadania satyryczne. 17.50: Melodie. 18.05: Na krakowskim rynku — fakty, plotki, komentarze. 18.20: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.35: Aud. aktualna. 19.50: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Kronika sportowa. 20.40: Poznańska 15-ka Radiowa. 21.00: „Matysiakowie”. 21.30: Zgaduj-zgadula. 23.13: Muzyka. 23.58: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

na niedzielę, 16 bm.:

Godz. 7.40: Muzyka. 8.30: Wiadomości. 9.00: Fel. Wasilewskiego. — 9.20: Teatr Eterek. 9.50: Suita rozrywkowa kompoz. radzieckich. — 10.30: „Nowe nagrania”. — 11.00: „Jednostronne małżeństwo” nowela. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Poranek symfon. 13.15: „Promienie”. 13.40: Koncert żywych. 15.00: Aud. dla dzieci. 15.45: Aud. regionalna. 16.05: Wyniki Lajkonika. — 16.10: Dialogi krakowskie. 16.30: Wybitni pianiści. 17.00: Wiadomości. 17.05: Koreps. z zagranicy. — 17.20: „Dwa komedopisarze jako dwie figury”. 17.50: Muzyka. 18.30: Rewia piosenek. 19.00: „Parnasik”. 19.30: Koncert symfon. 22.00: Wiadomości. 22.05: Wiadomości sportowe. 22.35: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

Po pijanemu wybili 35 szyb!

W nocy z 12 na 13 bm. Alojzy Wojtyczka i Jan Szyszka po pijanemu zdemolowali dom wczasowy w Bukowinie Tatrzańskiej, wybijając 35 szyb okiennych. Obydwaj zostali zatrzymani przez Komendę Powiatową MO w Nowym Targu. (mal)

Duże zainteresowanie Księgą Adresową

Jeśli chcesz uszyć płaszcz, czy suknie, a potrzebny Ci adres spółdzielni krawieckiej, lub też prywatnej pracowni, znajdziesz go w Księdze Adresowej, która ukaże się już w pierwszej połowie 1959 r.

W pierwszej powojennej Księdze Adresowej Ziemi Krakowskiej, wydawnictwie Stowarzyszenia Dziennikarzy Krakowskich, mogą ogłaszać się nie tylko duże zakłady produkcyjne, ale również spółdzielnie, zakłady usługowe, jak też prywatne warsztaty. Doceniając znaczenie tego potrzebnego wydawnictwa, bardzo dużą ilość fabryk i instytucji złożyła już oferty do Księgi Adresowej.

Wszystkim tym, którzy pragną się ogłosić w Księdze Adresowej Ziemi Krakowskiej, przypominamy, iż oferty przyjmuje: Agencja Dziennikarzy „Omnipres” — Kraków, Plac Kleparski 4, telefon 586-95.

Krakowska
Drukarnia Prasowa
ul. Wielopole 1.

700 km/godz. samochodem?!

Przed kilku dniami Anglik Donald Campbell ustanowił nowy rekord świata na lodzi z silnikiem odrzutowym — 409,12 km/godz. Ambicje angielskiego sportowca nie kończą się jednak na tym. Zapowiedział on, że niedługo przeprowadzi próbę pobicia rekordu świata na samochodzie z silnikiem odrzutowym. Zamierza on jako pierwszy człowiek na świecie jechać po ziemi z prędkością 700 km/godz.!

Siatkarki NRD wystąpią w Krakowie

W DNIACH 19 i 20 listopada bm. odbędą się w hali Wisły międzynarodowe spotkania w piłce siatkowej kobiet, pomiędzy nieoficjalną reprezentacją NRD, a krakowską Wisłą. Zespół niemiecki będzie się składał z zawodniczek mistrza NRD — SC Rotation Berlin i wicemistrza NRD — Dynamo Berlin. Krakowianki wystąpią w swym najsilniejszym składzie ze Szyptową, Zakrzewską i Tumidajewicz na czele. Początek spotkań o godz. 18.

KILKU WIERSZACH

W WARSZAWIE rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki z okazji „Tygodnia Studenta”. W pierwszych spotkaniach męska drużyna studencka CSR pokonała drużynę studentów belgijskich 3:0, a siatkarki AZS AWF zwyciężyły studencką drużynę CSR 3:1.

HOKEIŚCI kanadyjskiej drużyny Kelowna Packers po zakończeniu tournée w Szwecji przybyli już do Związku Radzieckiego, gdzie rozegrają 4 spotkania.

ROZEGRANA we Francji „szczęśliwka kolarska” zakończyła się zwycięstwem Francuza — Anquetilla przed jego rodakiem, Darrigade, oraz Wlochem — Perutti.

W ODPOWIEDZI na apel EKS, KS Ogniw w Szczecinie podjęło zobowiązanie wybudowania 5 boisk piłkarskich.

Sir Fryderyk przerwał.
— Pan dużo czasu spędził w Indiach, pułkowniku, nieprawda?
— Bywałem tam dość często... Między jedną wyprawą a drugą...
— Ach, tak... bardzo przepraszam, że przerwałem...
— Ależ, bardzo proszę.
Film zaczął się rozwijać.
— Te pierwsze zdjęcia to Darjeeling, gdzie angażowałem ludzi i gromadziłem zapasy, oraz... Pułkownik rozpoczął interesujące aczkolwiek nieco przydługie opowiadanie. Czas mijał, a głos pułkownika rozbrzmiewał monotonnie wśród zupełnych ciemności. Powietrze było gęste od dymu tytoniowego. Od czasu do czasu słychać było, że ktoś się porusza, przechodzi w tyle za krzesłami, niekiedy zasłona na którymś z okien rozsławała się na sekundę. Ale pułkownik Beetham nie zwracał na nic uwagi. Przeżywał na nowo chwile spędzone na tybetańskim wyżu, czuł dawny zapach, który pchał go wóz na sianach zaprzęgniętych w woły, przebywał oświecone przełęczą, pozostawiał na drodze trupy ludzi i mułów, dążąc z fanatycznym zapamiętaniem do wytkniętego celu...
Charlie Chan poczuł nagle, że mu nieznosnie duszno, co przypisywał zadymionemu powietrzu. Wstał i po cichutku wywnął się z pokoju do ogródka. Ujrzał tam mglistą sylwetkę Barry Kirka, który palił papierosa. Mgła zgęstniała już bardzo, ostrzegawczy dzwon bił bez przerwy i cały dach ufolony był chmurami.
— Halo! — powiedział cicho Kirk. — Pan też chce zacerpnąć trochę świeżego powietrza? Mam nadzieję, że pułkownik nie zanudzi na śmierć gości. Wyprawy badawcze są dzisiaj bardzo kosztowne, chcę więc namówić moją kabinę, żeby wybulila trochę fasy na planowany przez niego ostatnio piknik. Interesujący człowiek, prawda?

Przy magnetofonie...



Na aktualne tematy dyskutują działacze i zwolennicy piłkarstwa

W Redakcji „Echa Krakowa” odbyła się dyskusja na aktualne tematy piłkarskie. Udział w niej wzięli: przew. WGI-d a zarazem wiceprezes KOZPN — mgr BOLESŁAW PIROŻYŃSKI, wiceprezes Cracovii do spraw sportowych — BRONISŁAW KUREK, doskonale niegdyś piłkarz — HENRYK MARTYNA oraz wielki entuzjasta piłki nożnej — dr NOWICKI. Przebieg rozmowy został utrwalony na taśmie magnetofonowej. A oto kilka ciekawych fragmentów odbytej dyskusji.

— Rozgrywki ligowe zostały zakończone. Tym niemniej w prywatnych rozmowach prowadzonych przez zwolenników piłkarstwa aż huczy na temat niektórych spotkań ligowych. Krąg różnego rodzaju przypuszczenia, inwektywy, plotki, których przedmiotem są ostatnie mistrzowskie mecze. Mówi się, że Górnik Zabrze umyślnie zremisował z ŁKS, chcąc pozabawić Polonię Bytom szans na zdobycie mistrzostwa. Gwardia Warszawa po „koleżeńsku” potraktowała spotkanie z Polonią Bydgoszcz i nie spodziewanie przegrywając ustraszona od spadku bydgoskich piłkarzy. Lechia podobno już wcześniej załatwiła mecz z warszawską Legią. Dużo szumu wywołało spotkanie Cracovii ze Stalą Sosnowiec. Korzystając z okazji chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie jest zdanie Panów co do powstałej obecnie sytuacji w naszym piłkarstwie?

P. B. Kurek — Niestety jest twierdzenie, że Cracovia musiała w Sosnowcu przegrać. Przecież w przekroju całorocznych rozgrywek piłkarze Stali wypadli bardzo blisko, wygrywając zaledwie jedno spotkanie, zajmując zdecydowanie ostatnie miejsce w tabeli. Cracovia reprezentuje znacznie wyższe umiejętności, o czym świadczy m. in. zwycięstwa nad warszawską Gwardią (5:0), mistrzem Polski ŁKS, Legią czy Polonią Bydgoszcz (6:0). Również wyjazdowe mecze z Legią i Ruchem powinny zakończyć się sukcesem biało-czerwonych, gdyby — naszym zdaniem — nie mylne decyzje sędziów. Cóż więc za wątpliwość może budzić zwycięstwo nad Stalą?

Trzeba pamiętać, że do decydującego meczu nasi piłkarze przygotowywali się bardzo troskliwie, bynajmniej nie lekceważąc przeciwnika. Przed zawodami zawodnicy przebywali na obozie kondycyjnym w Oświęcimiu, skąd wprost wyjechali do Sosnowca. W meczu ze Stalą wykazali wielką wolę zwycięstwa, zasłużyli na wygranej 4:1, co w spotkaniu z outsiderem rozgrywek nie jest znowu jakimś nadzwyczajnym sukcesem. Niemal wszystkie zespoły ligowe ze spotkań z jedenastką Sosnowca wychodziły zwycięsko, dlatego więc nie miała wygrać Cracovia? Gdyby Budowlani zremisowali z Polonią, utrzymując się tym samym w lidze, z pewnością nie wnosiliby sprzeciwu co do wyniku spotkania w Sosnowcu.

— Skąd więc zrodziły się podejrzliwe przypuszczenia wokół meczu?
P. B. Kurek — Plotki powstały już na długo przed zawodami. Powtarzam plotki, gdyż z naszej strony nie było żadnych rozmów z zarządem Stali, czy z poszczególnymi piłkarzami. Jesteśmy dalecy od podobnych „machinacji”. Szanujemy 50-letnią tradycję klubu i pragniemy sportową postawą przywrócić mu jego świetność.

P. dr NOWICKI — Moim zdaniem Kraków ma niedostatecznie „obronną” prasę sportową. I tę słabą stronę wyszukuje katowicki „Sport”, który w proporcji do prasy fachowej z innych dziedzin majoryzuje resztę opinii sportowej. Tam się nie perswaduje, wychowuje, lecz feruje wyroki. Jak można np. pogodzić z zasadami „fair play” fakt, że przed meczem Cracovii ze Stalą przytoczono szereg hiperkalkulacji, uzasadniających zwycięstwo Stali. M. in. dokonanie drużyny krakowskiej miało „stalowcom” ułatwić powrót do pierwszej ligi, gdyż na skutek „podziałów geograficznych” graliby w grupie północnej II ligi, a Cracovia w południowej. Czy to jest chwyt sportowy? Czy na tym polega rola „Sportu”, aby przed ostatnim, decydującym meczem krakowskiej drużyny odbierać jej naturalne szanse na zwycięstwo.

Oświadczenie mam, podobne, zdanie co p. Kurek. Chyba „wolno” Cracovii wygrać z drużyną, która w ciągu roku odniosła zaledwie jedno zwycięstwo!

Ponadto uważam, że skoro wyznaczono na zawody obserwatorów i sędziów, należałoby się liczyć z ich opinią. Tymczasem pod adresem obserwatora napisano w „Przeglądzie”, że chyba nie miał on odpowiedniego miejsca na widowni i dlatego najciekawszymi momentami uszły jego uwadze. Czy to jest dozwolone wpływanie na opinię? Czy można w ten sposób miażdżyć człowieka, spełniającego bezinteresownie zleczone zadanie. Czy PZPN może tolerować tego rodzaju inwektywy i niedopowiedzenia, jakie rzykują redaktorzy „Przeglądu Sportowego” i „Sportu”?

P. H. MARTYNA — Proszę Panów, w naszym piłkarstwie wytworzyła się złowasna sytuacja. Wprawdzie od dwóch lat nie oglądam mistrzowskich meczów...
— Dlaczego?
P. H. MARTYNA — Trudno od-

powiedzieć, ale z oglądanych poprzednio zawodów ligowych zawsze wychodziłem rozczarowany słabą grą drużyn i brakiem ambicji u zawodników. Od czasu do czasu oglądam występy reprezentacji Polski, lecz i gra naszej narodowej jedenastki wciąż mnie nie zachwyca. Ale wróćmy do sprawy... Abstrahując od wszelkich podejrzeń, dziwne wydaje mi się, że drużyny słabo na ogół grające w ciągu całego sezonu odniosły gładkie zwycięstwa w ostatecznych, decydujących spotkaniach. Wcale nie dziwię się, że ludzie na ten temat rozmawiają, mówią — uzyskane wyniki są i dla nich zaskakujące.

P. mgr B. PIROŻYŃSKI — Podobnie i ja zapatruję się na wytworzoną sytuację z tym, że ostatecznie wyniki zagrożonych spadkiem drużyn uważać można za niezwykle, to zwycięstwo Cracovii nad Stalą absolutnie leżało w możliwościach krakowskiego zespołu. To jakaś niesłychana niesprawiedliwość, iż wcale bagno machinacji wciągnięto Cracovię, która bardzo ambitną grą zastąpiła chyba na sukces. W sprawozdaniach prasowych podkreślano dobrą grę piłkarzy biało-czerwonych a sprawa jakichś podejrzeń została rozdmuchana dopiero później, przy pomocy rozmaitych listów, jakie otrzymał katowicki „Sport”. Nie rozumiem jak można wyrażać opinie na podstawie niepodpisanych listów nie wiadomo od kogo pochodzących.

W odróżnieniu od innych spotkań, zwycięstwo Cracovii nad Stalą nie budzi zastrzeżeń. Zespół krakowski postawił wszystko na jedną kartę, wygrać zawody, utrzymać się w lidze, względnie spaść, jeśli wyniki innych drużyn nie pozwolą biało-czerwonym na pobyt w ekstraklasie.

Są zarzuty przeciw zarządom Cracovii, że w tej sprawie nie zabiera głosu. Ja się nie dziwię. Sam jestem członkiem prezydium Wisły i chyba nikt nie może mnie posadzić o jakąś stronniczość wobec Cracovii. Doskonale rozumiem stanowisko zarządu, że nie złożył oświadczenia. Nie złożył, bo jest rzeczą ubliżającą odpowiadać na tego rodzaju inwektywy, pochodzące nie wiadomo od kogo. Przecież nikt rozsądny, ani odpowiedzialny, nie postawił wspomnianych zarzutów klubowi. Komu więc Cracovia ma odpowiadać. Z drugiej strony zarząd wie, że do rozpatrzenia sprawy meczu Gwardia-Polonia i spotkania w Sosnowcu powołana została komisja pod przew. p. Bergtala.

O ile w tej sprawie w zupełności uznaję stanowisko zarządu, o tyle nie rozumiem jak doszło do oświadczenia w sprawie wyjazdu niektórych osób do Opola. Całą winę przypisano Kotapce, a przecież tam nie było żadnego przekroczenia przepisów. To jest normalna droga. Najpierw trzeba porozumieć się z zawodnikiem czy w ogóle ma ochotę na zmianę barw, a dopiero później, rozmawiając z zarządem klubu. Tu nie było kaperownictwa i nie ma się czego wstydzić.

P. B. KUREK — Kotapka pojechał jednak bez wiedzy zarządu

Przebież w wytworzonej atmosferze absolutnie nie przekraczają wybież z Budowlanymi.

P. mgr B. PIROŻYŃSKI — Wróćmy jeszcze do innej sprawy. W swej wypowiedzi p. dr Nowicki postawił zarzut naszej prasie sportowej, że jest w jakimś impasie, że za słabo broni interesów Krakowa, w każdym razie nie tak silnie jak broni swego „podwórka” „Sport”. Nasz „Głos Sportowca”, czy dział sportowy „Echa”, „Gazety”, „Dziennika” przejawiają jakiś bardziej ideowy stosunek do zaistniałych wydarzeń. W imię czystości sportu prasa krakowska gromi nawet własnych zawodników, czego katowicka absolutnie nie robi.

— Co należałoby zrobić, aby w przyszłości wyniki spotkań nie budziły ani cienia podejrzenia?

P. H. MARTYNA — Drużyny należące do jednego pionu powinny absolutnie rozgrywać spotkania jako pierwsze. Innych możliwości nie widzę. Na ostateczne wyjście z tego impasu trzeba zapewne jeszcze długo czekać. Chyba, że PZPN radykalnie postąpi, stosując w odniesieniu do podejrzanych o różne machinacje zawodników odpowiednie sankcje. Nie pamiętam, aby w okresie mojej czynnej kariery piłkarskiej wytworzyła się podobna sytuacja, co obecnie. Oczywiście zdarzył się g. i. jakiś mecz, co do którego istniały podejrzenia, lecz było to sporadyczne wypadki. Do uzdrowienia piłkarstwa prowadzi długa droga.

P. B. KUREK — Może na przyszłość należałoby wprowadzić większą ilość obserwatorów na meczach o szczególnym ciężarze gatunkowym.

P. mgr B. PIROŻYŃSKI — Istnieją przepisy PZPN-u, starające się jakoś wyeliminować ewentualne kombinacje między drużynami czy zawodnikami. Przepisy mówią, że w razie wyraźnej gry na korzyść przeciwnika — co musi być stwierdzone przez sędziego i delegata właściwej instancji — należy zastosować karę, a oprócz tego, powtórzyć mecz lub zarządzić obustronny walkower.

Całej kampanii dotyczącej ostatnich mistrzowskich rozgrywek nie można traktować w oderwaniu od kampanii jaka toczy się wokół polskiego piłkarstwa. Gdyby sport piłkarski był taki, w jakim świetle pragną go postawić niektórzy, należałoby wszystkich działaczy i zawodników „rozpuścić do domu” i rozpocząć pracę od nowa. Sytuacja bynajmniej tak nie wygląda. Wydaje mi się, że niektórym osobom chodzi o zohydowanie zasady samorządu w sporcie. W okresie reaktywowania związków sportowych wielu b. działaczy musiało odejść od piłki nożnej. Czują się pokrzywdzeni, nie widząc dla siebie możliwości pracy w związkach. Z radością przyjąłby powrót społecznych sekcji przy GKFF i WKFF. Ludzie zapominają, że PZPN odziedziczył w spadku wynik 8-letniej pracy sekcji sportowych przy KKF-ach. Cudów nie ma. Jeśli przez 8 lat prowadziła się rzecz fałszywie to musi ona dać niezdrowe owoce. Chodzi tylko o to, aby teraz poprowadzić pracę we właściwy sposób.

Rozmowę przeprowadził ANTONI ŚLUSARCZYK

EARL DERR BIGGERS ZAKURTYNA

19)

— Niezmiernie interesujący — potwierdził Chan.
— Ale też bezlistny — dodał Kirk. — Zostawia za sobą trupy i nawet się nie obejrzę. Sądzę, że na tym właśnie polega mentalność naukowca. Co tam znaczy kilka ludzkich istnień — jeżeli chodzi o zmasanie jednej z fascynujących białych plam na mapie? Ale tak czy owak — to nie w moim stylu. Ja choruję na śmieszny amerykański sentymentalizm.
— Ale jest to niewątpliwie w stylu pułkownika Beetham — odpowiedział Chan. — Wyczytałem to z jego oczu.
Wrócił do wielkiego salonu. Zaciekał go jednak lekki szmer dochodzący z hallu i postanowił zobaczyć co się tam dzieje. Przez drzwi, wiodące na niższe piętro — wszedł właśnie jakiś mężczyzna. Nim je zamknął, padające z nich światło oblało na chwilę jasne włosy Carricka Enderby.
— Wyszędłem na chwilę, żeby wypalić papierosa na schodach — wyjaśnił chrapliwym szeptem. — Nie chciałem już dymić w salonie. Ależ tam duszno!
Wsunął się z powrotem do salonu. Za nim wszedł Chan i usiadł na najbliższym krześle. Z odległego kredensu dolatywał brzęk talerzy, rywalizując ze szmerem rozwijanego filmu i nieprzerwanym strumieniem opowiadania pułkownika Beetham. Nieustraszonego podróżnika zaczął właśnie wyświetlać nową szpulę.
— Głos mi się już trochę zmęczył — przyznał

w pewnej chwili. Tę rolę puszcza bez komentarzy — nie są one zresztą potrzebne.

Cofnął się z przyciśniętego światła aparatu w cień. Po upływie dziesięciu minut rolka się skończyła i niezmordowany Beetham ukazał się znowu. Czytni przygotowania do wyświetlania ostatniej już, jak twierdził rolki, gdy raptem jedna z zasłon okna werandowego rozsławała się i do pokoju, weszła biała ubrana kobieta. Stała jak widmo mającące w młym świetle padającym spoza jej pleców.

— Proszę przerwać! — krzyknęła. — Proszę przerwać i zapalić światło! Prędko! Prędko! Błagam! — głos Eileen Enderby brzmiał teraz wręcz histerycznie.

Barry Kirk skoczył do kontaktu i natychmiast w salonie zrobiło się jasno. Pani Enderby była blada i chwiała się na nogach.

— Co pani jest? — spytał Kirk. — Co się stało?
— Jakiś mężczyzna... — wyjąkała, z trudem łapiąc oddech. — Nie mogłam dłużej znieść ciemności... czułam, że zaraz oszaleję i wyszłam po ochu do ogródka. Stałam przy barierze, kiedy raptem zobaczyłam, że jakiś mężczyzna wyskakuje z oświetlonego okna o piętro niżej i pędzi do drabinki pożarowej. Zbiegli nia szybko w dół i zniknęli we mgłę.

— O piętro niżej znajduje się moje biuro — powiedział spokojnie Kirk. — Musimy w to wejrzeć. Sir Fryderyku...

Przebież spojrzaniem po zebranych.

— Gdzie jest sir Fryderyk? — spytał.

Paradise wszedł w tej chwili z pokoju kredensowego.

— Przepraszam pana, ale chciałem powiedzieć, że sir Fryderyk zszedł do biura jakieś dziesięć minut temu.

— Na dół do biura? Po co?

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W międzynarodowym turnieju gimnastycznym w Kopenhadze startowały m. in. dwie reprezentantki Polski — Kotówna i Stachew. Zawody zakończyły się zwycięstwem krakowianki — Stachew, która wyprzedziła Kotówną o 0,05 pkt.

Na ostatnim walnym posiedzeniu KS Budowlani Opole postanowiono zmienić nazwę klubu na Opolski Klub Sportowy „Odra”.

Kobieca reprezentacja Polski w koszykówce rozegra w dniu 22 grudnia międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Włoch. Mężczyźni natomiast 22 i 23 grudnia spotkają się z reprezentacją Turcji. Następnie koszykarze nasi udadzą się do Izraela, gdzie grać będą z kilkoma czołowymi zespołami tego kraju.